

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listy we po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie rolnictwa, dr. Emilowi Herzmanowskemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej sekretarza ministeryalnego, Jana Tomaszeńskiego, radcą sekcji w Ministerstwie rolnictwa.

P. Minister rolnictwa jako Przewodniczący w Radzie Ministrów zamianował wice sekretarza ministeryalnego, dr. Fryderyka Karminskiego, sekretarzem ministeryalnym w Prezydium Rady Ministrów.

P. Eierownik Ministerstwa wyznań i oświaty zamianował koncepcję Namiestnictwa na Morawii, dr. Jerzego Poray-Madeyskiego, tudzież koncepcję Namiestnictwa galicyjskiego, Rajmunda Mittera, koncept-

stami ministeryalnymi w Ministerstwie wyznań i oświaty.

P. Minister rolnictwa zamianował koncepcję ministeryalnego, dr. Stanisława Baldwin-Ramułta, wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie rolnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 grudnia.

Od pewnego czasu stała rubrykę w prasie austro-węgierskiej i zagranicznej stanowią doniesienia o różnego rodzaju podejrzanych i niepokojących objawach w Konstantynopolu i wielu punktach państwa otomańskiego. W pałacu sultańskim panuje podobno dość silne wzburzenie z powodu zdwojonej działalności tak zwanego młodoturckiego stronnictwa, dążącego rzekomo do obalenia istniejącego porządku rzeczy i zaprowadzenia gruntownych reform w całej administracyi, która w obecnym jej ustroju uważana jest nawet przez zdeklarowanych przyjaciół Turcyi za główną przeszkodę odrodzenia tego państwa. Młodoturckie stronnictwo istnieje od przeszło dwudziestu pięciu lat jako luźny związek żywiołów najrozmaitszych przekonań, poczynszy od bardzo umiarkowanego, które pragnie tylko takich dla swojej ojczyzny urządzeń, jakie istnieją w państwach cywilizowanych aż do skrajnego domagającego się zupełnego przewrotu a przedewszystkiem detronizacyi sultana. Otóż do Yildiz-Kiosku do-

szły podobno wieści, że ten drugi na wskróś rewolucyjny kierunek wziął stanowczą przewagę nad umiarkowanym i tem się tłumaczy przedsięwzięte w ostatnich tygodniach liczne aresztowania, które dotknęły nawet kilku dostojników państwowych i szereg osób utrzymujących stosunki z pałacem sultańskim. Uwięzionych oddano do sąsiedztwa nadzwyczajnemu trybunałowi, który przeważną ich część skazał na wygnanie. Wyrok ten bezwzględnie wykonano, a dzisiaj były wicegubernator Anatolii, Zia bey, radcy stanu Ferdi, Said bey i inni znajdują się już w odludnym Taif w Yemenu, gdzie dokonali niegdyś smutnego żywota głośny reformator Midhat basza, jego druh Damad Mahmud basza i najwyższy dostojnik kościoła mużułmańskiego Hajrula effendi.

Do niepokojących objawów należy zaliczyć pogarszający się z dniem każdym stan finansowy i anarchiczne stosunki panujące w pojedynczych częściach państwa. Celem poprawy finansowego położenia sultan polecił złożyć przed kilkoma miesiącami osobną komisję, która miała wprowadzić różne oszczędności w gospodarstwie państwowem i obmyśleć nowe źródła dochodu. Wszakże o pracach tej komisji nie dotąd nie słychać. Przez czas jakiś ratowano się pieniędzmi otrzymanymi z kontrybucyi greckiej; teraz, gdy źródło to wyschło, znowu tysiące i tysiące oficerów i urzędników nie pobierają ani piątra pensyi. Następnem takiego stanu rzeczy są różne gwałty, ucisk ludności, przekupstwa, a niepotrzeba chyba objaśniać, jak wśród podobnych oplakanych stosunków wygląda cała administracya, jak wykonywanem jest sądownictwo. Samo przez się wynika ztąd zubożenie ludności, ogólne rozpasanie; coraz gęściej tworzą się bandy rozbójnicze zagrażające spokojowi publicznemu, a to wszystko wytwarza anar-

chię, która znacznie jest niebezpieczniejszą, niżeli ruch młodoturcki.

A przecież wszystkim znawcom stosunków państwa osmańskiego jest dobrze wiadomem, że przy bogactwach, jakimi przyroda obdarzyła Turcyę, nie byłoby rzeczą zbyt trudną uporządkowanie finansów państwowych i wytworzenie znośnego pod względem politycznym stanu rzeczy. Należałoby tylko, co podniósł w swoim wywodzie P. Minister hr. Gołuchowski, złożyć trwale ster w ręce uczciwych i zręcznych ludzi. Od czasu do czasu w chwilach bardzo ciężkich sultan apeluje do takich ludzi; skoro jednak przeminie pierwsze niebezpieczeństwo, bywają oni w skutek intryg kamaryli pałacowej zazwyczaj usuwani pod pozorem, że są niebezpieczni, że utrzymują stosunki z Młodoturkami i dążą do przewrotów. A co najsmutniejsze, nagrodą ich usług i dobrych chęci bywa zazwyczaj wygnanie. Jeżeli Turcyę, jak pisze jeden z najprężniejszych jej dzienników, bo *Pester Lloyd*, chce pozostać państwem europejskiem i w ogóle zapewnić sobie byt polityczny, musi dać posłuch radom życzliwej jej dyplomacyi, i wejść na drogę reform. Bez tego grozi jej powolna zagłada!

Koło polskie.

Wiedeń, 11 grudnia.

(Telegraficzne sprawozdanie).

Koło polskie odbyło wczoraj pod przewodnictwem p. Jaworskiego dwa posiedzenia.

Na przedpołudniowem posiedzeniu przewodniczącym p. Eugeniuszowi Abrahamowi-

248

KRZYZACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

XI.

Stary rycerz pragnął koniecznie towarzyszyć Zbyszkowi do wojsk księcia Witoldowych, ale ów nie dał sobie nawet o tem mówić. Uparł się jechać sam, b z pocztu, bez wozów, z trzema tylko konnymi pacholcami, z których jeden miał wieść spyżę, drugi zbroję i ubiory, trzeci niedźwiedzie skóry do spania. Próżno Jagienka i Maćko biagali go, by wziął z sobą chociaż Hławę, jako giermka wypróbowanej siły i wierności. Uparł się i nie chciał, mówiąc, że trzeba mu o tej boleści, która go toczy, zapomnieć, a obecność giermka przypominałaby mu właśnie wszystko, co było i przeszło.

Ala jeszcze przed jego wyjazdem toczyły się ważne narady nad tem, co uczynić ze Spychowem. Maćko radził tę majątność sprzedać. Mówił, iż to jest ziemia nieszczęsna, która nikomu nie przyniosła nie prócz kłesk i niedoli. W Spychowie dużo było wszelakiego bogactwa, poczynszy od pieniędzy aż do zbroi, koni, szat, kożuchów, drogich skór, kosztownych sprzętów i stad, więc Maćkowi chodziło w duszy i o to, aby owem bogactwem wspomóc Bogdanie, który milszy mu był od wszystkich innych ziem. Radzili tedy nad tem długo, ale Zbyszko żadną miarą nie chciał się zgodzić na sprzedaż.

— Jakoże mi — mówił — Jurandowe kości przedawać? Tak ci to mu się mam wypłacić za one dobrodziejstwa, któremi mię obsypywał?

— Obiecaliśmy ci wziąć Danusina, truchłeczkę — odrzekł Maćko — możemy i Juranda ciało zabrać.

— Ba, on tu z ojcami, a bez ojców będzie mu się cniło w Krzesni. Weźmiecie Danuskę, to on tu zostanie zdala od dziecka, weźmiecie i jego, to tu ojce sami ostaną.

— Bo ty nie baczysz, że Jurand w raju wszystkich codzień ogląda, a ojciec Kaleb powiada, że on w raju — odpowiedział stary rycerz.

Ala ksiądz Kaleb, który był po stronie Zbyszka, rzekł:

— Dusza w raju, ale ciało na ziemi aż do dnia sądu.

Maćko zaś zastanowił się nieco i, idąc dalej za własną myślą, dodał:

— Jużci: takiego chyba Jurand nie widzi, który nie został zbawion, na to wszelako niema rady.

— Co tu wyroków Boskich dochodzi? — odrzekł Zbyszko. — Ale i tego nie daj Bóg, aby oby człek nad tymi świętymi prochami mieszkiał. Lepiej tu wszystkich ostawię, a Spychowa nie przedam, choćby mi za niego księstwo dawali.

Po tych słowach wiedział już Maćko, że niema rady, bo znał uporczywość bratanka i wielbił ją w głębi duszy, na równi ze wszystkim, co tylko w młodzianku było.

Więc po chwili rzekł:

— Prawda jest, że pod włos mi chłop mówi, ale w tem, co mówi, to praw.

I zafrasował się, bo jednakże nie wiedział, co czynić.

Ala Jagienka, która milczała dotychczas, wystąpiła z nową radą:

— Żeby tak znaleźć poczciwego człeka, coby tu rządził, alibo dzierzawą Spychów wziął, toby była wyborna rzecz. Najsłuszniej, by wydzierżawić, bo nijakich nie mielibyście kłopotów, jeno gotowy grosz. Możeby Tolima?... Stary on jest i więcej się na wojnie, niż na

gospodarstwie rozumie, ale jeśli nie on, to może ojciec Kaleb?...

— Miła panno! — odpowiedział na to ksiądz Kaleb — obu nam z Tolimą ziemia się patrzy, ale ta, która nas pokryje, nie ta, po której chodzimy.

I to rzekłszy, zwrócił się do Tolimy:

— Prawda, stary?

Więc Tolima ogarnął dłonią śpiczaste ucho i zapytał: o co chodzi? — a gdy mu powtórzono głośniej, rzekł:

— Święta to prawda. Nie do gospodarstwa ja! Topór głębiej orze od pluga... Panna i dziecko, tobym rad jeszcze pomścić...

I wyciągnął chude, lecz żyłaste dłonie z zakrzywionymi na kształt szponów drapieżnego ptaka palcami, poczem zwracając swą siwą, podobną do wileczej, głowę w stronę Maćka i Zbyszka, dodał:

— Na Niemców wasze moście mnie weźcie — to moja służba.

I miał słuszność. Przysporzył on niemało bogactwa Jurandowi, ale tylko drogą wojny i łupu — nie gospodarstwem.

Więc Jagienka, która przez czas tej rozmowy namyślała się, co ma powiedzieć, rzekła znów:

— Tuby się patrzył człek młody, a nie bojący, bo zaś ściana krzyżacka obok; taki powiadam, coby się przed Niemcami nietylko nie chował, ale jeszcze ich szukał, więc tak myślę, że nie przymierzając, Hława — w sam razby się do tego nadawał...

— Obaczcie, jak to uradza! — rzekł Maćko, któremu, pomimo całej miłości do Jagienki, nie chciało się w głowie pomieścić by w takiej sprawie zabierała głos niewiasta, a do tego dziewczka przetowłosa.

Ala Czech podniósł się z ławy, na której siedział, i rzekł:

— Bóg na mnie patrzy, że radbym z panem Zbyszkim na wojnę iść, bośmy już razem trocha Niemców wyluskali — i jeszczeby się zdarzyło... Ale jeśli mam zostawać, tobym tu został... Tolima mi przyjaćiel i on mnie zna... Ściana krzyżacka obok, to i co? To właśnie! A obaczmy, komu się somszedtwo wpięć uprzykrzy! Miałbym się ja ich

bać, to niech się oni mnie boją. Nie daj też, Panie Jezu, abym ja waszym mościom krzywdę w gospodarstwie czynił i k'sobie wszystko ogarnął. W tem panienka z mną poświadczę, bo wie, iżebym wolał zezeznać sto razy, niżli jej nierzetelne oczy pokazać... Na gospodarstwie tyle się znam, ilem się w Zgorzelicach napatrzył, ale tak miarkuję, że więcej tu trzeba toporem i mieczem niż plugiem gospodarzyć. I to wszystko wielce mi jest po myśli, jeno że, przecie, tak... niby tu zostać...

— To i co? — zapytał Zbyszko. — Czego się ociągasz?

A Hława zmieszał się wielce i tak dalej, zająkując się, mówił:

— Niby, że jak panienka odjedzie, to z nią i wszyscy odjadą. Wojować — dobrze, i gospodarzyć też, ale tak samemu... bez jakiej pomocy... Okrutnieby mi się tu cniło bez panienki i bez... tego, jako właśnie chciałem rzec... i jakoże panienka nie sama jedździła po świecie... to jakby mi tu nikt nie pomógł... to nie wiem!...

— O czem ten chłop gada? — spytał Maćko.

— Rozum macie bystry, a niceście nie pomiarkowali — odrzekła Jagienka.

— Bo co?

A ona, zamiast odpowiedzi, zwróciła się do giermka:

— A jakby tak Anula Sieciechówna z tobą została — wytrzymałbyś?

Na to Czech grzmotnął się do jej nóg, aż kurz powstał z polepy.

— I w pieklebym z nią wytrzymał! — zawołał obejmując jej stopy.

Zbyszko, usłyszawszy ten okrzyk, patrzył ze zdumieniem na giermka, gdyż poprzednio o niczem nie wiedział i niezego się nie domyślał, a Maćko dziwił się także temu w duszy, ile to niewiasta znaczy we wszystkich ludzkich sprawach, jak przez nią każda rzecz może się udać, albo też zgola chybić.

— Bóg łaskaw — mruknął — że już ja do nich nie ciekaw.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czowi do zreferowania petycję, która ma być wniesiona do Delegacji w sprawie wychodźstwa rolnych robotników.

Członek Izby panów ks. Lubomirski, uzasadniając swoją obecność na posiedzeniu Koła, oświadczył, że członkowie Izby panów postanowili brać gorliwy udział w posiedzeniach i naradach Koła. Mowca omawiając sprawę budowy kolei żelaznej Zakopane-Sucha Hora, zaznaczył, że Ministerstwo kolei żelaznych stanęło w tej mierze w sprzeczności z Ministerstwem wojny. Lokalne interesy przemawiają za linią Nowy Targ-Sucha Hora, krajowe zaś interesy za linią Zakopane-Sucha Hora. Pożądaniem by było, aby członkowie polscy komisji kolejowej starali się wyjednać budowę tej drugiej linii, za którą oświadczył się także galicyjski Sejm krajowy.

Członek Izby panów Zaleski stwierdził jako przewodniczący sejmowej komisji kolejowej, że linie te uznano za ważniejszą dla kraju, i poparł wniosek ks. Lubomirskiego, który sformułowany następnie przez p. Górskiego został przyjęty.

W dalszym ciągu p. Piepes-Poratynski omawiał panującą w ustawodawstwie aptecznym anarchię. Pomimo, że aptekarstwo nie podpada pod ustawę przemysłową z roku 1859, bywają pojedyncze paragrafy tejże ustawy zastosowane do niego. Liczne postanowienia opierają się na rozporządzeniach, wydanych jeszcze w zeszłym wieku. Mowca przytacza między innymi taki przykład, iż na przedmieściu Zwierzyniec pod Krakowem pewien aptekarz, pomimo że otrzymał we wszystkich trzech instancjach koncesję na prowadzenie apteki, po dwuletnim jej dzierżeniu został orzeczeniem Trybunału administracyjnego pozbawiony koncesji. Mowca prosił o upoważnienie do przedłożenia w pełnej Izbie wniosku, domagającego się wezwania Rządu, aby jak najrychlej wniósł projekt ustawy w sprawie reformy całego aptekarstwa i studiów farmaceutycznych.

Wniosek ten, poparty przez p. Sokołowskiego, który obok tego domagał się, aby dla tej sprawy Izba wybrała osobną komisję — Koło przyjęło.

Następnie Koło przeszło do dyskusji nad wspólnym budżetem i wzięło najpierw pod obrady budżet wojkowy.

P. Eug. Abrahamowicz omawiał braki w karnem ustawodawstwie wojskowym. Ten sam oficer, który prowadzi śledztwo, wnosi zazwyczaj także oskarżenia. Świadkowie bez względu na narodowość bywają przesłuchiwanym w języku niemieckim. Niezawisłość sędziów jest w ogóle bardzo problematyczną — słowem panują tu jeszcze średniowieczne stosunki. Mowca oskarża się z powodu złego traktowania żołnierzy, skutkiem czego corocznie setki żołnierzy odbierają sobie życie. Dalej gani to, iż oddane rolnikom do użytku konie wojskowe bywają im odbierane w razie zmiany załogi, co naraża rolników na wiele nieprzyjemności, a Państwo na niepotrzebne wydatki. Mowca domaga się utworzenia obok już istniejących kilku innych jeszcze komisji dla asen-terunku koni. Główne zażalenie mowcy odnosi się do t. zw. rewersów demolacyjnych. Niejaki Immertgłück wybudował pod Krakowem dom, na który zaciągnął pożyczkę w Kasie oszczędności. Po dwóch latach otrzymał roz-

kaz zniesienia domu pomimo, że w hipotece nie znajdowało się żadne w tej mierze zażalenie.

Do zażalenia p. Abrahamowicza przyłączył się w zupełności p. Kozłowski. Uskarża się on na system dostaw dla armii i tak n. p. *minimum* produktów rolniczych, jakie może zakupywać zarząd wojskowy, oznaczono na 100 metr. centnarów — ilość ta jest stanowczo zbyt wysoka i ona stoi głównie na przeszkodzie zakupu produktów wprost od rolników. Drobnny przemysł bardzo mały ma udział w dostawach wojskowych i tak n. p. na jednego szewca przypada przeciętnie 2 1/3 butów.

P. Sokołowski omawiał również sprawę rewersów demolacyjnych a ks. Pastor uzalał się z powodu kosztów, na jakie wystawieni są wysłużeni żołnierze, gdy chcą wejść w związki małżeńskie; mowca skarży się dalej na to, że w dni niedzielne bywają zwoływane zebrania kontrolne.

Na tem zamknięto o godzinie pół do 2 posiedzenie przed południowe.

Na posiedzeniu po południowym, które rozpoczęło się o godzinie pół do 4, prowadzono dalej obrady nad wspólnym budżetem wojskowym.

P. Górski omawiał sprawę dostaw wojskowych i rewersów demolacyjnych, a dalej na posiedzeniu poufnym sprawę Zamku królewskiego na Wawelu.

P. Rojowski krytykował stosunki, istniejące w zarządzie państwowej stacji ogierów w Drohowyżu.

P. Kolischer uskarżał się z powodu zbyt małego wynagrodzenia za pomieszczenie żołnierzy podczas manewrów, należytość bowiem wynosi od żołnierza i za dzień zaledwie 1 1/2 centa. Dalej krytykował sposób rozpisywania dostaw i tak n. p. zarząd żąda takiego siana, jakiego absolutnie w całej Austrii znaleźćby nie można.

P. Wielowiejski omawiał kwestję dostaw mięsa i domagał się, aby bydło, przeznaczone na potrzeby wojska, było zakupowane wprost od producentów. Mowca przypomina skandaliczną sprawę dostawy konserw we Lwowie, gdzie zawarto kontrakt z pewną firmą, a ta natychmiast całą dostawę odsprzedała liwerantowi wiedeńskiemu.

P. Ryehlik poruszył kwestję budowy koszar

P. Czech skarżył się na różne udręczenia i przykrości, na jakie wystawieni są rolnicy podczas manewrów i przemarszu wojsk, w końcu p. Cwikliński żądał usunięcia znajdującego się w Tarnopolu w samym środku miasta szpitala wojskowego.

P. Popowski wziął w obronę zarząd wojskowy przed czynionymi mu zarzutami i oświadczył, że może zawiadomić, iż ustawa w sprawie wynagradzania za dostarczanie podłóż została już wypracowana, a nie przedłożono jej tylko z powodu stosunków panujących w parlamencie. Mowca zaznaczył dalej, że przeniesienie zebrań kontrolnych z dni niedzielnych na powszednie da się przeprowadzić. Sprawa rewersów demolacyjnych daje istotnie powód do usprawiedliwionych zażaleń. Mowca obowiązuje się poruszyć ją gruntownie w komisji delegacyjnej. Co się tyczy sprawy dostawy konserw, to dostawę tę użyskało lwowskie Towarzystwo handlowe, które

odsprzedało ją istotnie natychmiast pewnemu wiedeńskiemu dostawcy. Poruszając kwestję dostawy mięsa zaznaczył mowca, że kontrakt z dostawcami węgierskimi, przeciw któremu liczne odzywały się głosy, nie został we Lwowie odnowiony.

P. Kolischer postawił wniosek, aby w komisji zażądać wyjaśnienia, kiedy kończą się kontrakty z wielkimi fabrykantami co do dostawy obuwia.

W końcu p. Jaworski podziękował p. Popowskiemu za wyczerpujące wyjaśnienia i wyraził przekonanie, że polscy członkowie Delegacji przedłożą wypowiedziane życzenia i zażalenia bądź w pełnej Delegacji, bądź w komisjach.

Sprawy parlamentarne.

Wiedeń, 9 grudnia.

W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia komisji ugodowej wybrano dep. Tollingera, referentem dla t. z. *Überweisungs-gesetz* ten jednak, wyboru nie przyjął, twierząc, że musi się wpraw porozumieć w tej mierze ze swoim klubem.

Z kolei przystąpiono do obrad nad rozporządzeniami, wydanymi na podstawie paragrafu 14; referentem dla tych rozporządzeń wybrano hr. Dzieduszyckiego, który wybór przyjął i obiecał referować po południu.

Posiedzenie odroczone do godziny 3 po południu.

Na popołudniowym posiedzeniu poseł Baernreither złożył imieniem swego stronnictwa oświadczenie, że jest za natężeniem *Überweisungs-gesetz* i kwoty, gdyż to są ustawy terminowe. Natomiast rozporządzenia, wydane na podstawie §. 14, które wymagają dłuższej dyskusji, mogą być dopiero załatwione po Nowym Roku. We wniosku, ażeby przedłożenia te załatwić przed ustawą kwotową i przed *Überweisungs-gesetz*, które są koniecznościami państwem, stronnictwo mowcy widzi tylko manewr dla udaremnienia załatwienia tych ustaw przed Nowym Rokiem.

Na to p. Stransky wyraża zdanie, że protest p. Baernreithera jest spóźniony.

P. Tollinger oświadczył następnie, że przyjmie ewentualny wybór na referenta *Überweisungs-gesetz*.

Po przemowie p. Pradego przewodniczący dr. Bilinski zarządził głosowanie co do wyboru tego referenta; pokazało się jednak, że komisja nie jest w komplecie i z tego powodu musiano posiedzenie zamknąć.

W kołach parlamentarnych krąży pogłoska, że gdyby ustawa o rozdziale podatków spożywczych (*Überweisungs-gesetz*) nie mogła przyjść do skutku w drodze parlamentarnej, lecz jedynie na podstawie §. 14 — w takim razie korona oznaczy kwotę, ale nie na rok, lecz na termin krótszy, prawdopodobnie na pół roku.

Rząd węgierski starałby się zabezpieczyć przed ewentualnością, aby wydana na podstawie §. 14 ustawa o tym rozdziale podatków — nie mogła być następnie przez parlament zniesiona.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że deputowani czescy zamierzają w bieżącym tygodniu rozpocząć obstrukcję techniczną, celem przeszkodzenia uchwaleniu prowizoryum budżetowego.

Z Pragi telegrafują do *Fremdenblattu*: Wszyscy posłowie czescy zostali powołani do Wiednia na wtorkowe posiedzenie klubu czeskiego. Dzienniki czeskie donoszą, że odtąd deputowani czescy mają od rana do wieczora stać bez przerwy z bronią u nogi i nie schodzić ani na chwilę ze stanowiska. We wtorek rozpoczyna się czternastodniowa nieubłagana walka. Czas rokowań z Niemcami już minął, a odpowiedzialność za wszystko spada na Niemców.

Z Królestwa Polskiego.

(Samorząd gminny w Królestwie. — Błędne pogłoski. — Sprawa sprowadzenia do Warszawy węgla kamiennego z zagranicy bez opłaty cła. — Z Politechniki warszawskiej. — Proskrybowani mieszkańcy gub. pockiej).

Z pośród ważniejszych spraw, podjętych przez osobną komisję, wyznaczoną dla zbadania kwestyi włościańskiej w guberniach Królestwa Polskiego, na pierwszym planie postawiono — jak donosi *Warsz. Dniw.* — zbadanie braków samorządu gminnego i wiejskiego i opracowanie środków dla usunięcia tych braków. W tym celu komisja, obok dokładnego rozpoznania obowiązującego prawodawstwa co do urzędzenia gminnego i wiejskiego, oraz zarządu, zajmie się wyjaśnieniem obecnego faktycznego stanu zarządów gminnych i wiejskich, oraz obowiązków, włożonych na nie przez dzisiejsze wymagania życia administracyjnego i wytworzoną pod jego wpływem praktykę.

W tym celu komisja uznała za niezbędne zgromadzić dane statystyczne o wszystkich zarządach gminnych według umyślnie sporządzonego programu.

W powiatach zamojskim, chełmskim, hrubieszowskim i tomaszowskim rozpuszczono pogłoskę, że rząd rozda włościanom bezpłatnie na Syberyi grunta, bydło, narzędzia i sprzęty gospodarskie, oraz pokrywa kosztą podróży. Pogłoska ta, jak piszą *Lub. guber. Wied.*, wywołała następstwa fatalne, bo lud jej uwierył.

Robotnicy przestali pracować, służba wiejska porzuciła posady, właściciele gruntów poszukują nabywców na nie, słowem lud się rozpróżniał.

Z tego powodu polecono, aby ziemianie i kapłani ostrzegali lud przed tego rodzaju kłamliwymi pogłoskami.

W biurze magistratu miasta Warszawy odbyła się narada w sprawie sprowadzenia na potrzeby miasta węgla zagranicznego bez cła. Zadano pytanie: Ile ludność Warszawy zużywa węgla na opał, aby następnie zdecydować, ile magistrat węgla z zagranicy może sprowadzić i jak urządzić sprzedaż. Odpowiedzi na pierwsze pytanie dać jeszcze nie umiano, postanowiono zatem w ciągu tygodnia zgromadzić odpowiednie dane i odbyć następne posiedzenie dnia 9 b. m.

41)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme“, powieść przez René Bazin).

(Ciąg dalszy).

XXIV.

Tego samego dnia Henryeta pisała w swoim dzienniczku:

„Mój brat odjechał, nie pożegnawszy się ze mną. Stryj Madiot wrócił tak rozszalony na niego, że nie mogłam go uspokoić. Gdyby mnie był powiedział, o co się pokłócił, mógłbym lepiej umiało go pocieszyć, ale ograniczył się tylko do tych słów: „Henryeto, nie chcę, żebyś mu dawała pieniądze, nie chcę, żebyś go widywała!“ Nie wiem, czy potrafisz usłuchać tego zakazu. Ostatecznie, jestem starszą od niego, nasza matka umarła i jestem pierwszą panną w magazynie. To znaczy, że mam trzy obowiązki, muszę mu przyjść z pomocą, gdy sam nie będzie miał.

„Wuj Madiot poszedł dziś rano do Lou-trelów. Podobno Stefan ma przyjaciela sierżanta w pułku Antoniego i przez tego sierżanta wuj będzie miał wiadomość o moim bracie.

„Co mnie najwięcej martwi, to Marya. Oto znowu została sama, jestem pewna, że w nędzy i z wyrzutami sumienia w dodatku.

Gdybym wiedziała, że zechce mnie przyjąć! Czuję jeszcze na twarzy jej pocałunek od dnia, gdyśmy chodzący do Mauves i gdy mi powiedziała: „Kochaj mnie!“ Ale będę prosiła panią Lemarié, żeby zasięgnęła o niej wiadomości. Ona może pójdzie do niej i powie mi, czy ja przyjęta zostanę, ponieważ zostałam już raz wypędzona. Wypędził mnie wstyd, a teraz, jeżeli bieda mnie powoła, jakże szeroko otworzę ramiona, z jaką radością! Nie mam większej radości, jak przygarnąć do siebie! Antoni mi ją odmówił; Marya nie długo mnie potrzebowała. Ileż to rzeczy dzieje się w około mnie, które odrywają moją uwagę od mojej osoby! Wuj także mnie niepokoi. Po raz pierwszy w życiu widzę, że jest skryty. Musi mu z wielkim trudem przychodzić ukryć przedemną to, co go gnębi. Nie sądziłam, żeby miał tajemnice przedemną, a teraz czuję, że je posiada. Dom nasz staje się smutny. Trudno mi pozostać tą, którą dawniej nazywano wesołą Henryetą.

„W każdym razie lepiej myśleć o innych, niż o sobie samej. Przyszło mi na myśl dopełnić litanii, które czytam w książkach. Bardzo mi to łatwo idzie.“

Przy końcu grudnia wiadomości o Antonim, otrzymane za pośrednictwem Stefana, były złe. Miał reputację gwałtownego, zapalczywego, szukającego zaczepki. W koszarach „miano oko na niego“, a kary sypały się już, jedne usprawiedliwione, drugie mniej, ale wynikające z niechęci, jaką budził.

Stary Eligiusz wstydził się za siostrzeńca. A gdy nadszedł pierwszy stycznia, nie śmiał pójść do znajomych na łąki des Mauves, co czynił od lat tyłu; obawiał się, że znowu usłyszy: „Smutne wiadomości, panie Madiot!“

Wielki Stefan natomiast przyszedł dnia jednego, pierwszych dni stycznia, w niedzielę, w śliczną pogodę, pełną słońca. Ale on nie szukał stryja Madiot, tylko Henryety, Henryeta była wyszła.

XXV.

Było to po południu; przez mgły przejrzyste widać było błękitne niebo.

Mieszkańcy tej dzielnicy, a przede wszystkim kobiety i dzieci wyszły na aspland kościoła św. Anny, czyli na długi plac otoczony drzewami, który na południe urywa się nagle i kończy olbrzymiami, dwuramiennymi schodami, wiodącymi aż do samych wybrzeży Ligier. Ludzi ci byli tutaj jakby u siebie w domu, ponieważ zamożniejsi mieszkańcy nigdy tu nie przychodzą a powozy rzadko się spotykają.

Dobroczyne ciepło sprowadziło dziś na powietrze nawet chorych, starych i nowonarodzonych. Marcelka Esnault przywieziona tu została w swoim wózku kaleki i całą pierś, uniesiona w górę za pomocą poduszek, wdychała w siebie ożywcze światło. Dzwony odzywały się poważnym odgłosem zwołując na nieszpory.

Na mocy dawnego przyzwyczajenia tworzyły się zawsze te same grupy; każde drzewo miało swoich stałych gości, siedzących na krzesłach przyniesionych z domu. Od czasu do czasu która z matek spojrzęła na swoje dzieci bawiące się z innymi, liczyła je wzrokiem i wracała do przerwanej rozmowy. Wszyscy biedacy grzali się na słońcu; wszystkie zmęczone piersi rozszerzały się odychając łagodnym powietrzem zimowego ciepła. Henryeta, jedna ze stałych także, ale

przechodząca z miejsca na miejsce, witała się ze swojemi znajomymi. Ona jedna pośród nich wyglądała na bogatą — choć nią nie była — w tym tłumie, gdzie było widać same staniki perkalowe i fartuchy na spodniach gładkich lub w desę, włosy skrecone na tyle głowy, przerezione na skroniach, kaftaniki letnie i zimowe i czapki z uszami starych rybaków. Pochylała się pytając lub odpowiadając, smukła, słusna, w małym czarnym kapeluszyku na złotych włosach. Patrzono na nią zadrośnię, od jednej grupy do drugiej: „Czy przybliży się do nas?“ Ale ona szła do wszystkich, a ci, których opuszczała, patrzyli za nią z żalem, jak za utracaną radością.

Pod pierwszym drzewem dość liczna grupa: Marcelka Esnault kaleka, jej matka i cztery brataniki, żony kamieniarzy. Wszystkie anemiczne; włosy ich, miękkie i skupione wyglądają jak len zbyt rzemy.

— Wyobraźcie sobie, panie Esnault, że ta mała Marcelka wymyśliła sobie razu pewnego, że ja idę za męża, i płakała. Myślę, żeś się już pocieszyła, moja Marcelko?

Mówiąc to, Henryeta głośno głaskała twarz dziecka leżącego nieruchomo w wózku. Cztery kobiety powtórzyły jedna za drugą: „Nie idź pani!“

Matka Marceli rzekła ostatnia:

— Idź pani zamąż, jeżeli możesz, bo się postarzęjsz.

Kaleka nie powiedziała; przyjaźni jej była taka, jak jej cierpienia: tylko cicho o niej mówiła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W r. b. do instytutu politechnicznego w Warszawie uczęszcza 459 słuchaczy: na wydział mechaniczny 193, budowlany 156, chemiczny 110. Pod względem wyznań jest katolików 316, żydów 75, prawosławnych 44, ewangelików 23. Na kurs pierwszy wydziałów uczęszcza 272 słuchaczy, na kurs drugi 187.

Dziennik urzędowy ogłasza listę mieszkańców w gubernii plockiej, którym, jako oskarżonym o zajmowanie się przeprowadzaniem wychodźców przez granicę, wzbroniono mieszkać w obrębie Królestwa i w gub. kowiewskiej, w ciągu lat trzech.

Z Petersburga.

(Wybór administratora archidiecezyi mohilewskiej. — Kapituła rz. kat. w Petersburgu. — Kilka słów o archidiecezyi mohilewskiej. — Dzieła autorów polskich polecane do bibliotek ludowych w Rosyji. — Eksploatacja rudy srebra w Królestwie Polskim. — Korespondencje ze Lwowa i Krakowa w *Siewier. Kurjercie*. — Zjazd marszałków gubernialnych. — Personalia).

Jak już wiadomo, ks. biskup Karol Niedziałkowski, rektor rzymsko-katolickiej Akademii duchownej w Petersburgu i sufragana mohylowski, wybrany został przez kapitułę tymczasowym administratorem archidiecezyi mohylowskiej i metropolii kościół rzymsko-katolickich w cesarstwie rosyjskim, w miejsce zmarłego ks. metropolity Kozłowskiego.

Na wybranego, w razie zatwierdzenia wyboru przez rząd, przechodzą wszystkie prawa i obowiązki metropolity, które pełni aż do wyboru nowego metropolity. Wybór ten dokonywany bywa w następujący sposób: Rząd rosyjski wybiera na stanowisko do dwóch kandydatów i przedstawia ich Watykanowi; od Papieża zależy zatwierdzenie jednego z nich w godności metropolity. Obecna kapituła, która dokonała wyboru administratora, składają 8 duchownych, mianowicie prałaci: biskup-sufragan odeski Franciszek Albin Simon, archidyakon Adolf Martynoff, kustosz Konstanty Maculewicz, pronotaryusz apostolski kantor Franciszek Affanowicz i scholastyk Wincenty Majewski, oraz kanonicy: Witold Erdman, rektor seminarium arcybiskupiego w Petersburgu, penitencjaryusz Stefan Denysiewicz, prowizor tegoż seminarium i senior Wincenty Swiderski, członek konsystorza.

Osierocona przez śmierć ks. metropolity Kozłowskiego archidiecezya jest najobszerniejszą w świecie. Obejmuje ona bowiem oprócz Białorusi i polskich Inflant, jeszcze prowincje nadbałtyckie, prócz Kurlandii, nadto całą Rosyję i Syberję, gdzie mieszkają tysiące rozproszonych Polaków wnoszących coraz to nowe świątynie katolickie. Jedynie południową Rosyję, od Kaukazu do Bessarabii oddzielono przed 50 laty od metropolii mohylewskiej, tworząc nowe biskupstwo tyraspolskie, ze stolicą w Saratowie nad Wołgą, którego pastere zawsze są Niemcami (Kahn, Zottmann, Zerr), ale za to przyłączono do niej w roku 1883 całą diecezyę mińską, opanowaną nieestety w części przez niegodnych kapłanów, którzy wbrew wyraźnemu zakazowi Piusa IX. z r. 1877 przyjęli język rosyjski do kazań i t. zw. nabożeństwa dodatkowego.

Przypomnieć warto przy tej sposobności, że do Petersburga przeniesiono przed kilkudziesięciu laty z Wilna najwyższy instytut teologiczny dla kapłanów katolickich z carsstwa, a po powstaniu z r. 1863/4 i zniesieniu Akademii duchownej w Warszawie, także z Królestwa. Akademia duchowna petersburska, zorganizowana pod bezpośrednim dozorem prawosławnego najwyższego synodu, miała się stać narzędziem dla wychowania wyższych duchownych, z których potem prawie wyłącznie wybierani są biskupi, w duchu rządowym, a tymczasem stała się szkołą, z której wyszli najzasłużeni w Kościele polskim mężowie.

Organ urzędowy ministra oświaty zawiadamia, że osobny wydział komitetu naukowego ministerstwa oświaty zalecił a minister zatwierdził następujące książki dla bezpłatnych czytelników ludowych i dla bibliotek ludowych: 1. tom V. „Biblioteki Rus. Myśli“, obejmujący „Milordą“ i „Babunię“ Elizy Orzeszkowej w przekładzie na język rosyjski p. Ławrowa; 2. wydany w r. b. w Petersburgu zbiór powieści dla dzieci, obejmujący między innymi opowieści Sieroszewskiego i Orzeszkowej w przekładzie rosyjskim; 3. Henryka Sienkiewicza: „Skice z podróży“, „Listy z Afryki“, „List z Wenecji“, „List z Rzymu“, „Nervi“, w przekładzie p. Ławrowa, wydane w jednym tomie.

Dzienniki donoszą, że ministerstwo skarbu otrzymało w ostatnich czasach mnóstwo podań z różnych okolic w Królestwie Polskim o upoważnienie do eksploatacji rudy srebra. W obec tych podań, ministerstwo zwróciło się do zarządu górniczego z żądaniem, aby zbadano możliwe kopalnie srebra w Królestwie i przedstawiono historję tego przemysłu w kraju.

W nowym dzienniku petersburskim *Siewiernej Kurjer*, wydawanym i redagowanym przez ks. Barjatyńskiego, znajdują się dość często korespondencje ze Lwowa i Krakowa, w których autor zaznaja czytelników z polityczno-społecznym ustrojem Galicji.

W styczniu r. p. odbędzie się w Petersburgu zjazd marszałków szlachty gubernialnej, celem wzięcia udziału w pracach ankiety, utworzonej przed rokiem dla obmyślenia środków podźwignięcia szlachty rosyjskiej.

Praw. Wiestn. ogłasza nominację zarządzającego wydziałem rolniczo-przemysłowym gabinetu carskiego, Stewena, na towarzysza ministra rolnictwa i nominację posła w Japonii, Rosena, na posła w Bawarii na miejsce Izwołskiego, mianowanego posłem w Japonii.

Agent rosyjski przy Kurji rzymskiej, Manasewicz-Manułow, i wileński generał-gubernator, generał Trockij, przybyli do Petersburga.

KRONIKA

Lwów, 11 grudnia.

— **Na wentę gospodarską** przedsięwziętą złożyli: radca Dworu prof. Rydygier 50 zł., hr. Felicya Mierowa 10 zł., p. Seweryn Skrzyński 10 zł., p. Antoniowa Chameowa 5 zł. Razem 75 zł.

— **Dr. Hozard**, członek Wydziału krajowego, zachorował wczoraj nagle przed południem. Przy łożu chorego odbyło się konsylium, złożone z prof. dr. Ziembickiego, dr. Merczyńskiego i dr. Berezowskiego. Choroba, jakkolwiek poważna, nie zagraża na razie niebezpieczeństwem.

— **Z powodu śmierci** dr. Franciszka Smolki wysłały stowarzyszenia polskie na Bukowinie taki wspólny telegram na ręce p. Stanisława Smolki: „Stowarzyszenia polskie na Bukowinie, zebrane wspólnie w tym celu, posyłają Rodzinie wyrazy najwyższego żalu i współczucia z powodu straty jednego z najlepszych synów ziem polskich.“

— **Łowy dworskie w Góding**. Podczas polowania w lasach ratischkowickich, pod Góding, w dniu 9 b. m. ubił rosyjski w. ks. Mikołaj Mikołajewicz 650 sztuk różnej zwierzyny, Najd. Arcyksiążę Otto 450, a Najd. Arcyksiążęta Franciszek Salwator i Fryderyk po 400 sztuk.

Następne łowy dworskie odbędą się w d. 15 b. m.

— **Wiadomości kościelne**. Archidiecezya lwowska ob. ład. Odznaczony *expos. can.* ks. Witowicz Jan, proboszcz w Jaryczowie. — Prezentę na opróżnione probostwo w Horodence nadał e. k. Namiestnictwo ks. Edwardowi Bładowskiemu, wikaryuszowi w Jazłowie. — Mianowany O. Fabiański Władysław z zakonu OO. Franciszkanów w Haliezu kooperatorem przy tamtejszym kościele parafialnym. — Jurysdykcję otrzymał O. Julian Wolszlegier, T. J., w Stanisławowie.

Diecezya przemyska. Odznaczeni: ks. Marcin Augustyn, dziekan jaworowski i proboszcz w Milczycach, rokieta i mauletę; ks. Jan Szepezek, proboszcz w Krakowcu, *expos. canon.* — Prezentę na probostwo w Siennowie otrzymał ks. Andrzej Jarosz, proboszcz w Chłopicach. — Zamianowany administratorem w Birczy ks. Michał Sapecki, tamtejszy wikary. — Konkurs na probostwo w Birczy rozpisano z terminem do 15 stycznia 1900.

— **Z Uniwersytetu**. P. Izaak Lauer, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Imatrykulacja** uczniów Uniwersytetu lwowskiego odbędzie się dnia 16 b. m. o godzinie 10 przed południem w auli Uniwersytetu. Aktu tego dokona JM. rektor Uniwersytetu prof. dr. Władysław Abraham przy współudziale dziekanów wszystkich wydziałów i sekretarza Uniwersytetu.

— **Z e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów**. Z dniem 16 grudnia b. r. wejdzie w życie e. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości poniżej wymienionej: Okno, powiat Skalat, będzie połączony za pomocą dziennie jednorazowej poczty pieszej między Oknem a Grzymałowem.

Okrag doręczeni e. k. urzędu pocztowego w Oknie tworzą gminy wraz z obszarami dworskimi: Okno, Pajówka i Zielona.

— **Z dyrekcji kolei państwowych**. W skutek nienastających zawięz snieżnych zastanowiono ruch wszelkich pociągów na kolei lokalnej Nowy Łupków - Cisna na czas nieoznaczony.

— **Nadzwyczajne przedsięwzięte pociągi**. E. k. Dyrekcja kolei państwowych donosi, że ze względu na większy ruch osobowy z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i w celu umożliwienia dogodniejszej jazdy podróżnym, kursować będą dnia 22 i 23 b. m. między Lwowem a Krakowem nadzwyczajne pociągi osobowe, i tak:

Dnia 22 i 23 b. m. pociąg pospieszny nr. 8, odchodzący ze Lwowa o godzinie 2 minut 30 po południu, a przychodzący do Krakowa o godzinie 9 minut 20 wieczorem, dnia 22 b. m. pociąg osobowy nr. 25, odchodzący z Krakowa o godzinie 10 minut 30 wieczorem, a przychodzący do Lwowa dnia 23 b. m. o godz. 8 minut 25 rano.

Pociąg pospieszny nr. 8 zatrzyma się w stacjach: Gródku, Sądowej Wiszni, Mościskach, Przemysłu, Jarosławiu, Przeworsku, Łańcucie, Rzeszowie, Sędziszowie, Dębicy, Tarnowie, Słotwinie, Bochni i Podgórzu, Płaszowie, pociąg zaś osobowy nr. 25 we wszystkich stacjach z wyjątkiem Woli rzędzińskiej i Rodatycz.

Pociąg pospieszny nr. 8 łączy się w Krakowie z pociągami pospiesznymi kolei północnej nr. 4 do Wiednia.

— **Na pomnik A. Mickiewicza**. Pan Kazimierz Tetmajer złożył na listę p. Adama Krechowickiego 25 zł.

— **Szpitalo dziecięce**. Z nadesłanych w dalszym ciągu na cele Szpitala dziecięcych datków dobrowolnych w markach pocztowych uzyskano gotówkę w kwocie 330 złr. 6 ct.

Z pieniędzy tych przeznaczył JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński dla Szpitala dziecięcych św. Zofii we Lwowie i św. Ludwika w Krakowie po 165 złr. 3 ct.

— **Szpitalik św. Zofii**. Biedne dzieci, najbardziej chore i pozbawione ogniska domowego, spodziewają się, że miłosierna publiczność nie zapomni o nich w tym czasie zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Idzie tu nie o jałmużnę, lecz o chwilę rozrywki dla tych biednych istotek, o stare dla nich zabawki, które przesyłać należy na ręce troskliwej opiekunki szpitalika, pani Leontyny Wernerowej.

— **Kasyno miejskie we Lwowie**. W piątek 15 i w sobotę 16 b. m. odbędzie się przedstawienie amatorskie. Bilety wydawane będą od dzisiaj, poniedziałku.

— **Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 12 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego (ul. Długosza). Czytać będą: dr. W. Moraczewski: „O wydziałaniu u żab głodzonych i bezkrwistych“; prof. dr. B. Dybowski: „O jednej z głębinowych ryb Bajkału“.

— **Przedstawienie amatorskie** pod protektoratem pani prezesowej Chamcowej odbędzie się we wtorek, 12 b. m., w sali Kasyna miejskiego na dochód funduszu stypendyjnego im. Mickiewicza. Bogaty program składa się z dwóch sztuk: „Świeczka zgasła“ Fredry i „Dzisiejsi“ Gawalewicza, w których wystąpią znani już w naszym mieście amatorowie. Również część muzykalno-deklamacyjna zapowiada się świetnie; wezmą w niej udział utalentowani artyści. Zwłaszcza dzieła śpiewu będzie jednym z głównych magnesów zajmującego przedstawienia. Pani Lipińska odśpiewa arye z „Mignon“ i „Carmen“, oraz dumkę Moniuszi. Pani Lipińska, która kształciła się w konserwatorium medyolańskim, wystąpiła kilkakrotnie w koncertach we Włoszech. Dziennik medyolański *Corriere di Sera* zamieszcza nader pochlebny wzmiankę o polskiej śpiewaczce, a gazeta bolońska *L'Arpa* w obszerniejszym artykule podnosi piękny mezzo-sopranowy głos pani Lipińskiej i jej wykształcenie muzykalne.

Wtorkowe przedstawienie zapowiada się zatem nader pomyślnie. Duszą energicznego komitetu jest znana autorka pani Anna Neumannowa.

— **Tow. Bratniej pomocy** słuchaczy Wszecchnicy lwowskiej zamiast wieńca na trumnę s. p. dr. Smolki złożyło 15 zł. na „Dom akademicki“.

— **W Czytelnicy akademickiej** dnia 7 b. m. odbyło się posiedzenie kółka literackiego, na którym był obecny poeta Kazimierz Tetmajer. Prezes Czytelnicy powitał go kilku serdecznymi słowy, a następnie p. Antoni Müller wygłosił odczyt, w którym, opierając się na piśmie Garszyna, rozwinął swe poglądy na sztukę modernistyczną.

— **Towarzystwo Iyżwiarskie** pospiesznie otwarciem sztucznej ślizgawki na małym basenie Stawów Panieńskich sprawiło miłą niespodziankę swoim członkom. Otwarcie nastąpiło przy dźwiękach kapeli wojskowej w awanturze licznych świateł elektrycznych, które sięgając aż do wylotu ul. Zyblikiewicza, czynią dojazd do Stawów wprost imponującym. Z uroczystym otwarciem wycieczkuje się aż do utworzenia grubszego warstwy naturalnego lodu na dużym stawie, co zapewne najdalej do kilku dni nastąpić będzie mogło.

— **W wyższym zakładzie naukowym** p. W. Niedziałkowskiej odbył się w d. 10 b. m. wieczorek Mickiewiczowski, urządzone staraniem uczenia V klasy gimnazjalnej. — Po pięknie wykonanych produkcjach muzykalno-wokalno-deklamacyjnych, nastąpiły żywe obrazy, które ogólnie bardzo się podobały. Uznanie w imieniu zebranych gości wyraził ks. kanonik Lenkiewicz, serdecznymi słowy, dziękując przełożonej za pełne trudu i poświęcenia kierownictwo zakładu.

— **W sprawie wielkiej Kasy oszczędności** zostali — według *Czasu* — w dalszym ciągu aresztowani: Markus Blatt, han-

dlarz zboża; Salomon Wimmer, przedsiębiorca budowlany; budował on koszary w Rzeszowie i sąd powiatowy w Dąbrowie, w Wieliczce posiada 6 realności, przeciążonych długami; Alter Linker, właściciel dwóch realności i składu nafty; Chaskel Grossmann, rzeźnik i właściciel wielkiej jatki; Maurycy Waldmann, właściciel realności w Ludwinowie, handlarz siana. Odstawiono ich do krakowskiego kryminalu.

— **Czteromiesięczne** kursa języka francuskiego dla profesorów, urzędników, wojskowych urzędników w lokalu „Lutni“ były nauczyciel języka francuskiego w szkole sztuk i rzemiosł w Lille (we Francji). Cena przystępna wynosi tylko 2 zł. miesięcznie. Wpisywać się można codziennie między godziną 1 a 2 po południu (pasaż Hausmana 7, II piętro).

— **Aresztowano** onegdaj Jana Kamieńskiego, byłego lokaja, gdy umykał ulicą Zamarsztynowską ze skradzionym butlem wiśniaku. Przy nim znaleziono 3 owacygiery z Matką Boską, kilka starych monet miedzianych, sygnet złoty z wisińowym kamieniem, pierścionek z małym szafirem i 2 rautami.

— **Figla złośliwego** wypłatał wczoraj włóczęga Maciej Giegel, rozbiwszy szafkę z ogłoszeniami sądowymi w sieni e. k. sądu powiatowego sekcya II, przyczem zabrał 7 edyktów. Aresztowany zeznał, że uczynił to tylko dla przeczytania.

— **Zareczyny**. W Bursztynie w tych dniach odbyły się zareczyny p. Jana Gorayskiego, właściciela dóbr i porucznika ułanów w rezerwie, syna posła na Sejm krajowy i członka Izby panów, p. Augusta Gorayskiego i Maryi z Borowskich, z księżniczką Maryą Jabłonowską, córką Stanisława i Jadwigi z hr. Steckich ks. Jabłonowskich.

— **Kościół polski w Wiedniu**. Wystawa przedmiotów, przeznaczonych na loteryę fantową dla Kościoła polskiego w Wiedniu jest obecnie już urządzoną i otwartą dla publiczności w sali przy kościele na III. Rennweg 5 a, na I. piętrze. Zwiedzanie tej wystawy każdego dnia od godziny 10 rano do 2 po południu za kupieniem losu na loteryę przy wstępie. Bardzo liczny zbiór fantów pomnożony został w ostatnim czasie szczerą ofiarą hr. Lanckorońskiego, w której dzieła sztuki znakomych artystów, jakoteż i kosztowności, między innymi srebrny serwis wschodni do czarnej kawy, przedewszystkiem są uwagi godne.

Ciągnięcie loteryi nastąpi nieodwołalnie dnia 31 grudnia r. b. Zwywe zainteresowanie się sprawą kościoła polskiego w Wiedniu pozwala przypuszczać, że i wynik finansowy tej akcji powinien być pomyślnym, na co przedewszystkiem pp. Marszałkowie powiatowi powinni zwrócić uwagę.

— **W Wiedniu** przedwczoraj w wielkiej sali Stowarzyszenia architektów odbył się wieczór Mickiewiczowski. Obecni między innymi byli pp.: dr. Kniaźioński, JE. dr. Biliński, JE. dr. Madeyski, dr. Pięta, Struszkiewicz i dr. Milewski. Mowę wstępną wypowiedział hr. W. Dzieduszycki.

— **Ojcoobójcy**. Sąd przysięgłych w Bydgoszczy po trydniowej rozprawie skazał Franciszka, Józefa i Juliusza Kościwickich, synów obywatela ziemskiego z Krąkowa, którzy dnia 11 sierpnia b. r. zamordowali swego ojca, pierwszych dwóch na karę śmierci, trzeciego na 15 lat ciężkiego więzienia.

— **Pogrzeb Chojeckiego**. Z Paryża donoszą: Odbył się pogrzeb Chojeckiego, który mieszkał w ładnej willi w Bellevue. U stóp trumny leżały wspaniałe wieńce od redakcyi i administracyi *Temps*, od przyjaciół i polskich instytucy.

Po wyniesieniu ciała, rota piechoty oddała zmarłemu honory wojskowe, jako oficerowi Legii honorowej.

Kondukt wyruszył przy prześlicznej pogodzie przez pięknie zazielenione aleje Bellevue, wśród will i domków, ku małemu miejscowemu kościółkowi. Za trumną szła rodzina — francuska: wdowa, córki i wnuczki, oraz dwaj oficerowie francuscy w mundurach, pp. Menier, profesor w szkole wojskowej Saint-Cyr, i Bureau, żona, jeden z córek przybrany, drugi, z wnuczką s. p. Chojeckiego. Z dalszej rodziny polskiej była obecna pani baronowa Poniewska z Petersburga. Wieniec od „Kółka polskiego artystyczno-literackiego“ przynieśli pp. Stefan Krzywoszewski, korespondent *Kraju*, który przed kilku laty temu z upoważnienia Chojeckiego opracował w skróceniu i wydał w *Tygodniku mód i powieści* jego powieść „Alkadar“ i Władysław Stojowski. Z Polaków zauważyliśmy jeszcze: pp. Antoniego Kłobukowskiego, konsula francuskiego w Kalkucie, majora Kosztuskiego, współpracownika *Tempsa* w dziale wojskowym i t. p. Szkoła polska na Batignolles, w której Chojecki piastował godność członka honorowego rady zarządzającej, przysłała delegację, złożoną z kilku uczniów i dozorcy.

Nad grobem wypowiedziano cztery przemówienia. Najpierw Alfred Mézières, deputowany i członek Akademii francuskiej, a zarazem jeden z głównych współpracowników *Temps* i członek rady nadzorczej, przemówił w imieniu tej ostatniej. Charles Edmond — mówił — miał bardzo wysokie pojęcie o zadaniach i znaczeniu, lecz zarazem i obowiązkach prasy pe-

rydycznej; strzegł pilnie jej strony etycznej, a zarazem starał się o ciągłe jej doskonalenie techniczne. Naczelnym kierownikiem *Temps*, p. Hébrard, złożył hołd pamięci tego znakomitego męża polskiego, który też był znakomitym mężem francuskim, poczem mowca wyliczał zalety zmarłego, jako człowieka prywatnego, zawsze zyciowego dla początkujących kolegow, umięjęcego wyszukiwać i popierać nowe i obiecujące siły literackie, dobroczynnego. P. Lecorbeilles, były mer Meudonu, dziękował zmarłemu, że, będąc za życia członkiem miejscowej rady gminnej, poświęcał swój drogi czas dla dobra skromnych współobywateli. Wreszcie korespondent *Kuryera Warszawskiego*, p. K. Krauz, powiedział słów kilka w imieniu Koła polskiego artystyczno-literackiego w Paryżu i obecnych dziennikarzy polskich.

— **Samobójstwo.** Z Nagy Karoly telegrafują: Właściciel dóbr Dessewffy zastrzelił się wczoraj w swoim zamku. Powód samobójstwa nieznan.

— **Ważny wynalazek.** *Warsz. Dniow.* donosi, że rosyjski pułkownik sztabu generalnego p. Tyzenhaus wynalazł aparat elektryczno-automatyczny, który przystosowany do lokomotywy, zapobiega zderzeniu się pociągów, choćby nawet zwrotnica źle była nastawiona. Próba tego aparatu, budowanego na koszt ministerstwa komunikacji, odbędzie się na kolejach nadwiślańskich.

— **Leczenie poddanych austro-węgierskich w Rossyi.** *Praw. Wiestnik* donosi: Na mocy porozumienia rządów rosyjskiego i austriackiego, poddani Austro-Węgier mogą być przyjmowani na kurację do szpitali w całym państwie rosyjskiem. Z takiej ulgi korzystają poddani rosyjscy w Austrii i Węgrzech. Po przyjęciu poddanych austriackiego do szpitala policya sporządza przepisane protokoły (nazwisko chorego, miejsce zamieszkania, zatrudnienie i t. p.) i przesyła je będzie do Ministerstwa spraw zagranicznych.

— **Wielkie zapisy.** Dnia 7go b. m. zmarła w zwenigrodzkim powiecie Aleksandra Ksenofontowna Miedwednikowa, założycielka wielkiego przytułku pod Moskwą dla wiekowych duchownych. Zmarła zapisała na cele dobroczynne ogółem 5 mil. rubli z tego 50.000 r. na stypendya Uniw. moskiewskiego, 600.000 rubli dla m. Irkucka, milion na rzecz chorych nieuleczalnych, 600.000 rubli na rzecz niedomagających umysłowo i idiotów, 300.000 rubli na rzecz epileptyków i 100.000 rubli dla biednych m. Moskwy.

— **Tołstoj.** Z Moskwy donoszą, że w ogólnym stanie zdrowia hr. Tołstojaszało raczej pogorszenie niż polepszenie. Chory jest bardzo osłabiony.

— **Pożar.** W Santa Maria de Nieva, w mieście położonym w prowincji hiszpańskiej Segovii, wybuchł straszny pożar. Spaliły się: stary klasztor dominikański, w którym znajdowało się archiwum miejskie, sąd krajowy, sąd pokoju, więzienie i szkoła. Uratowano tylko archiwum. Szkodę obliczają na miliony.

— **Pierwsza wystawa w Kanieł na Krecie r. 1900.** Książęciem dekretem nr. 89 z dnia 31 października b. r. zostało na wniosek rządu na Krecie postanowione urządzenie w Kanieł w miesiącu kwietniu 1900 r. międzynarodowej wystawy.

Wystawa ta, pozostająca pod protektorem księcia Jerzego greckiego, jako nadzwyczajnego komisarza na Krecie, obejmować będzie wszystkie działy na polu przemysłu, handlu, gospodarstwa rolnego, środków spożywczych, sztuki, nauk i t. d.

Komitet, składający się z członków konsulatów europejskich, jakoteż znakomych zastępców świata handlowego na Krecie, pozostaje pod kierownictwem p. dr. Konstantego M. Toumisa, książęcego radcy skarbowego. Jako miejsce wystawowe wskazał rząd zabudowanie byłego głównego zgromadzenia w miejskim ogrodzie, do którego wiele ubocznych budynków przybędzie. Przedsiębiorstwo to, urządzone z inicjatywy księcia Jerzego greckiego, z pewnością zasłuży sobie na sympatyę wszystkich krajów, a to tem bardziej, że się dla ich eksportu otwierają świetne widoki. Na mocy uchwały książęcej został zarazem mianowany naczelnym kierownikiem wystawyp. Artur Gobiet w Pradze-Karolinenthal, do którego listy adresować należy.

— **S. p. Jan Naake-Nakęski.** W Londynie zakończył życie rodak nasz, Warszawianin, Jan Naake-Nakęski, od lat 35 adiunkt wydziału słowiańskiego w bibliotece „British Museum”. Pozostawił po sobie jak najlepsze wspomnienie rodaków w Londynie i wszystkich, mających kiedykolwiek stosunki z książnicą w Muzeum brytyjskim.

Notatki literacko-artystyczne.

Odczyt. Na dochód funduszu sprowadzenia zwłok Słowackiego do ojczyzny wygłosił p. Jerzy Żuławski w Krakowie rzecz o „O teorii sztuki” Przybyszewskiego. Zdaniem p. Żuławskiego, jest Przybyszewski zanadto artystą,

aby umiał sam analizować i wyrazić postawić i sformułować swą teorię. Jego pogląd jest za mało ścisły, za mało odpowiadający utartym dziś zasadom filozoficznym. On nie przekonywa, lecz porywa, opierając się we wszystkim na metafizycznych podstawach. „Naga dusza” — to zasada syntetyczna w człowieku, powołująca twórczość do ducha w przeciwstawieniu do zasady analitycznej, która jest wytworem mózgu. Tylko twórczość syntetyczna daje życie sztuce, aczkolwiek czysta synteza nie wystarcza dla pojęć ludzkich i musi być zabilona twórczością analityczną. Zasady tej teorii, zdaniem p. Żuławskiego, nie są nowe, tylko Przybyszewski jako „artysta, chodzący drogami duszy” ukazał je w całej pełni. Kiedy n. p. dla logiki dwa a dwa jest cztery, dla duszy może być milion. Rozwijał dalej prelegent pojęcie sztuki indywidualnej i narodowej zgadzając się z Przybyszewskim, że dla pojęcia sztuki narodowej wystarcza, aby duch narodowy na niej swe piętno wycisnął i w niej się odzwierciedlił, bo „sztuka, jako objaw duszy, nie może się wiązać logiką”. Tą drogą rozumowania wyjaśniał p. Żuławski w dalszym ciągu pojęcie t. zw. „symbolu”, pojęcie „meta”, podnosząc, że czytelnik w każdym wypadku musi stoczyć walkę z duchem twórcy, zanim myśl jego odgadnie. Na zakończenie poddał p. Żuławski rozbirowi utwór p. Przybyszewskiego p. t.: „Nad morzem” i na tle wyłuszczonej wyżej zasad teoretycznych objaśniał zawarte w nim „symbole nagiej duszy” autora.

W Krakowie rozpoczynają się pod kierunkiem p. Solskiego próby z 4-aktowej sztuki Hermana Bahra „Józefina”. Bohaterką sztuki będzie p. Bednarzewska, prolog wypowie panna Przybyłkówna, rolę wiandyerki odegra p. Wojnowska, Bonapartego odtworzy p. Kamiński, sierzanta Moustache'a p. Roman, Talmę p. Kotarbiński, Abbé Brébillona p. Solski, podpułkownika p. Sobiesław, posła cesarskiego p. Przybyłowicz, Eugeniusza Beauharnais p. Czechowska Jadwiga. Główny autor sztuki, wiedeński literat i krytyk p. Bahr, przedstawia Napoleona w sposób modernistyczny.

Zygmunt Noskowski przedłużył swój pobyt w Krakowie, aby wygłosić o Chopinie odczyt. Jako znakomity znawca muzyki naszej narodowej, pragnie p. Noskowski podzielić się z publicznością swojami spostrzeżeniami o naszym wielkim kompozytorze. Najcharakterystyczniejsze utwory Chopina wykona na fortepianie p. Fr. Błicki wśród odczytu.

„On” — taki jest tytuł 1 aktowej komedii Żegoty Krzywdzica, która po raz pierwszy przedstawioną zostanie na lwowskiej scenie dnia 18 b. m. W sztuce tej, osnutej na tle obyczajowo-społecznym, grają panie: Gostyńska, Cichočka i Ordonówka, oraz panowie: Zawadzki i Walewski.

Nowa panorama Jana Styki i Rozwadowskiego, wyobrażająca Męczeństwo św. Piotra, wykonaną została w Warszawie. — P. Styce i Rozwadowskiemu pomagali w pracy artyści-malarze, Niemcy, pp. Ehlenberg i Schenken. Korespondent warszawski do *Kraju* wyraża się o panoramie bardzo pochlebnie.

W Warszawie odegrano z pięknym powodzeniem komedię autora „Cyrano”, p. t.: „Romanycy”. P. Rostand rozwinął w niej wiele poezji i uczucia. Parę kochanków przesłecznie odtworzyli p. Śliwicki i p. Irena Trapszówna.

Józef Hofman występuje z pierwszym w tym roku koncertem w Petersburgu dnia 3 grudnia. Bach, Czajkowski, Chopin, Liszt, Skriabin, Rubinstein, Wagner i utwory samego koncertanta składają się na program. P. Hofman ma zamiar dać trzy koncerty w Petersburgu.

Konińskiego podręczniki do nauki języków nowożytnych poczęły wychodzić nakładem księgarni Polskiej. Wydawnictwo to prezentuje się dodatnio. Włoski pedagog w bardzo krótkich rozmiarach daje bardzo dużo treści i to w sposób łatwy i przystępny. Wkrótce wyjdzie podręcznik do nauki języka francuskiego.

„**Andante mélancolique con Tarantella**”. Pod tym tytułem wyszła z druku bardzo melodyjna kompozycja na fortepian utworu prof. Maryana Signio. Kompozycja ta, przyjęta nader pochlebnie przez fachową krytykę muzyczną, odznacza się nadto układem zręcznym i efektywnym, a przy zachowaniu ognistego południowego włoskiego nastroju „Tarantelli”, nie naszcza dla wykonawcy zbyt wielkich trudności technicznych.

Możemy przeto tę nowość polecić jako nadającą się szczególnie do urozmaicenia wieczorów koncertowych.

Główny skład w księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

W Paryżu na koniec grudnia zapowiedziany jest obchód 50-letniej rocznicy zgonu Chopina. Koncert będzie poprzedzony konferencją znanego poety, Armanda Silvéstrea, członka Akademii francuskiej.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek na dochód budowy domu akademickiego „Mąż i żona”, komedia w 3 aktach Al. Fredry (ojca) i „Fireyk w zalotach”, komedia w 3 aktach Franciszka Zablöckiego.

We wtorek po raz pierwszy „Lalka”, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Edmunda Audrana. Nowa wystawa. W roli tytułowej wystąpi p. Kliszewska.

We środę po raz drugi i we czwartek po raz trzeci „Lalka”, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Edmunda Audrana.

W piątek po raz pierwszy „Debiutantka”, sztuka w 4 aktach a 5 odsłonach (z życia teatralnego) przez Nieznajomego. Rolę tytułową wykona pani Stachowicz.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Joannes”, sztuka w 5 aktach Hermana Sudermana.

W sobotę wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Lalka”, operetka w 3 aktach 4 odsłonach Edmunda Audrana z panną Szuppówną w roli tytułowej.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Mikado”, opera komiczna w 2 aktach Sulivana.

W niedzielę wieczorem o godz. pół do 8 „Sybir”, sztuka w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W poniedziałek po raz drugi „Debiutantka”, sztuka w 4 aktach a 5 odsłonach przez Nieznajomego.

Następnymi nowościami będą:

„Synowa”, komedia w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud;

„Dolli”, komedia w 3 aktach ze szwedzkiego Hen. Chriestersona w przekładzie M. Sachorowskiego.

„Jeszcze raz”, komedia w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, w przekładzie M. Sachorowskiego;

GOSPODARSTWO I HANDEL

(2) **Organizacja** wykonawczej służby ruchu na linii c. k. kolei państwowych: Przeworsk-Rozwadów. W obec mającego niebawem nastąpić otwarcia zbudowanej w myśl artykułu XIV. ustawy z dnia 21 grudnia 1898 kosztem Państwa normalnotorowej kolei z Przeworska do Rozwadowa, która zarazem przez Państwo we własnym zarządzie będzie prowadzona, zarządziło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych co następuje:

Kolej przeworsko-rozwadowska wielonożą zostaje do okręgu krakowskiej dyrekcji a poszczególnymi gałęziami służby kolejowej zarządzaną będą: nowo urządzona c. k. sekcya konserwacji w Przeworsku, filialny zarząd wozów w Krakowie, ogrzewalnia w Rzeszowie, magazyn materiałów i warsztaty w Nowym Sączu.

Z chwilą otwarcia tej linii, otwarte zostaną na niej następujące stacje: Przeworsk, Grodzisko, Leżajsk, Sarzyna, Łętownia, Rudnik, Nisko i Rozwadów dla ruchu ogólnego, oraz przystanek Trynca dla ruchu osobowego.

Długość nowej linii wynosi 74-704 km., z jej więc otwarciem wzrośnie długość linii kolejowych dyrekcji krakowskiej do 1089 199 km., zaś ogólna długość linii austriackich kolei państwowych do 11.010-849 km.

Nowa kolej lokalna. Z c. k. Dyrekcji kolei państwowych donoszą: Dzisiaj 11 grudnia r. b. oddaną zostaje do użytku publicznego kolej lokalna Kraków-Koemyrzów ze stacjami Grzegórzki, Dąbie-Piaski, Czyżyny, Bieńczyce i Koemyrzów dla ruchu ogólnego, przystanek osobowy Prusy dla ruchu osobowego i ograniczonego ruchu pakunkowego, a przystanek osobowy i ładowania Grębatów dla ruchu osobowego, ograniczonego ruchu pakunkowego i towarowego w ładunkach całowozowych.

W ładowni Grębatów można ładować tylko za poprzednim pozwoleniem c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Rozkład jazdy pociągów osobowych na kolei lokalnej Kraków-Koemyrzów ogłoszony jest afiszami.

Połączenie telefoniczne Budapeszt-Belgrad. Rokowania pomiędzy rządem węgierskim a serbskim w sprawie telefonicznego połączenia Budapesztu z Belgradem już ukończono, a roboty rozpoczną się w dniach najbliższych. Połączenie ma być gotowe przed końcem stycznia przyszłego roku.

Cło od nafty w Rossyi. Urzędowy organ rosyjskiego departamentu dla handlu i przemysłu ogłasza, że wszelkie obiegające pogłoski o znizeniu cła od nafty są zupełnie bezpodstawne.

(e) **Nowe koleje rosyjskie do Azji środkowej.** Generalny konsulat austro-węgierski w Moskwie pisze w sprawozdaniu swym październikowym: Rząd rosyjski przygotowuje obecnie budowę nowej, wielkiej linii kolejowej, która ma łączyć południowe kraje Rossyi europejskiej z Turkestanem. Linia ta tworzyć będzie najkrótszą komunikację między Azją środkową i ogniskami handlu rosyjskiego. Projektowane są w tym celu dwie trasy, z których jedna niebawem już zostanie ostatecznie wybrana. Jedną z nich wychodzi z Orenburga wzdłuż lewego brzegu Uralu, przerywa Turgaj i łączy drogą na Turkestan do Taszkentu, druga z Aleksandrowa, ostatniego punktu linii Pokrowsk-Ural, wzdłuż lewego brzegu Amu-Daryi dociera aż do stacyi Czardżuj, kolei transkaspjskiej. Koszta każdej z tych tras wyniosą znacznie mniej, niż przy wielkiej kolei syberyjskiej, — ale za to pod względem bogactwa produktów Turkestan prawie że nie ustępuje Syberii. Podczas, gdy syberyjski handel zbożowy nie wzmógł się dotychczas ponad eksport 20 do 30 milionów pudów rocznie, produkuje Turkestan razem z Chiwą i Bucharą obecnie już przeszło 5 milionów pudów bawełny, która to cyfra z biegiem czasu niewątpliwie podnosić się będzie a w początkach dopiero, zapowiadających świetny rozwój w przyszłości, znajdują się w Turkestanie ogrodnictwo, uprawa ryżu, tytoniu, wina, jedwabnictwo, chów bydła i wiele innych gałęzi produkcji.

Wiedeń, 11 grudnia. Targ zbożowy. Pszenica na wiosnę 8 04 do 8 05; — na maj-czerwiec — do —.

Zyto na wiosnę 6 74 do 6 75; — na maj-czerwiec — do —.

Kukurudza na maj-czerwiec 1900 r. 5 25 do 5 26.

Owies na wiosnę 5 35 do 5 36.

Rzepak na styczeń-luty 1900 roku — do —; na sierpień-wrzesień 11 85 do 11 95.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 1900 roku 32 50 do 33 50.

Tendencya: słaba.

Pogoda: pada śnieg.

Budapeszt, 11 grudnia. Targ zbożowy Pszenica na kwiecień 1900 roku 7 84 do 7 86; — na październik 7 96 do 7 98.

Zyto na kwiecień 1900 r. 6 40 do 6 42.

Owies na kwiecień 1900 r. 5 03 do 5 05.

Kukurudza na maj 1900 r. 4 96 do 4 97.

Rzepak na sierpień 1900 r. 11 70 do 11 80.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Oferta kupna: ograniczona.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: pada śnieg.

Bochnia, 7 grudnia 1899 Płacono za 100 kłgr. netto pszenicy 7 — do 7 50 zł. żyte 6 — do 6 50 zł., jęczmień bro. 5 50 do 6 50 zł., owies 5 — do 5 50 zł., kukurudzę — do — zł., groch past. 8 — do 9 — zł., fasole 6 — do 6 50 zł., tatarkę — do — zł., proso — do — zł., bób 5 — do 5 50 zł., koniec — do — zł., ziemniaki 1 20 do 1 40 zł., siemę 2 — do 2 20 zł., siano 1 80 do 2 — zł., masło za 1 kilo 80 ct. do 1 10, jaja za kopę 1 zł. 65 ct.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 397, koni 249, świń 849 i płacono za 100 kłgr. żywej wagi: bydło 18 — do 20 — zł., świnie 30 — do 34 — zł., konie za sztukę 15 — do 200 — zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 21 grudnia 1899.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12 07 1/2 do 12 12 1/2, loco Olomuniec 11 50 do 11 60, loco Berno-Wiedeń 11 55 do 11 65, za styczeń loco Aussig 13 12 1/2 do 13 17 1/2, cukier w kostkach prima 42 37 1/2 do 43 50, sekunda 43 12 1/2 do 43 25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19 10 do 19 40. Nafta kaukaska transito Tryest 6 — do 6 25, galiejska przeźroczysta 20 — do 20 50.

Targ zbożowy.

Lwów, 11 grudnia. Pszenica gotowa 7 80 do 8 10, pszenica na termin 7 50 do 7 80, żyto gotowe 6 10 do 6 50, żyto na termin 6 10 do 6 50 owies obrotowy gotowy 5 85 do 6 —, owies na termin 5 — do 5 50, jęczmień pastewny 5 — do 5 25, jęczmień brow. 6 25 do 7 —, groch do gotowania 6 75, do 9 — wyka 4 40 do 4 80, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4 60 do 5 —, hreczka 7 50 do

7-75, konieczyna czerwona galicyjska 50— do 65—, biała 30— do 49—, tymotka 15— do 17—, szwedzka — do —, kukurudza 6— do 6-10, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 65 kilo — do —, rzepak 10 80 do 11—, groch pastewny 5-25 do 6—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16-75 do 17-25, na termin 16— do 16-50, waran-ty — do —.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 2 grudnia do 8 grudnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7-35 do 7-55, żyto 5-95 do 6-15, jęczmień browarny 6— do 6-65, pastewny 5-15 do 5-40, owies 5-25 do 5-75, hreczka 7— do 7-25, kukurudza zeszlóroczna 6— do 6-20, kukurudza nowa 5-45 do 5-65 proso — do —, groch do gotowania 6-90 do 8-75, groch pastewny 5-75 do 6-25, soczewica — do —, fasola — do —, bobik 4-95 do 5-40, wyka 4-75 do 5-30, konieczyna czerwona 55— do 70—, konieczyna biała 30— do 45—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka 15— do 18—, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy 11-15 do 11-50, rzepak letni — do —, rzepak nowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel 45— do 80—, łój 36— do 36-50, nafta zwykła 18— do 19—, nafta salonowa 20— do 21—, wosk ziemny — do —, wszystko za 100 kilogramów, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17-85 do 18-10.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył przyjąć przedwczoraj, w sobotę, na prywatnym posłuchaniu P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego.

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na osobnym posłuchaniu P. Ministra sprawiedliwości Kindingera.

Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przybyła przedwczoraj z Wallsee do Wiednia.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Izby panów, wyznaczonego na 19 b. m., znajduje się pierwsze czytanie ustawy o zniesieniu stempla dziennikarskiego i ustawy w sprawie przedłużenia ułatwień należytościowych przy konwersji wierzytelności pieniężnych.

Z Wiednia donoszą, że wczorajszy tam pobyt prezesa gabinetu węgierskiego Szella miał między innymi na celu porozumienie się z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim w sprawie uchwalenia przez Delegację prowizoryum budżetowego dla pokrycia wspólnych wydatków, gdyż wspólny budżet nie może być do Nowego Roku załatwiony. Prowizoryum to ma być przyznane na trzy miesiące.

Podobno p. Szell starał się także wyba- dać na miejscu, czy i o ile są widoki za- łatwienia kwestyi rozdziału podatków spoży- wczych, czyli t. zw. *Überweisungs-gesetz* w dro- dze ustawodawczej.

W sobotę odbyła się w Gracu w obec- ności P. kierownika Ministerstwa wyznań i o- światy dr. Hartla uroczystość otwarcia no- wych klinik wydziału medycznego przy tam- tejszym Uniwersytecie. Inauguracyjne wykła- dy naukowe wygłosił prof. dr. Klemensie- wicz i dr. Haberlandt.

Na sobotnim posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych wygłosił poseł Polonyi trzygodzinną mowę w sprawie ustawy kwot- owej i zakończył umotywowanym wnioskiem, aby Sejm węgierski uchwalił: Ustawa o kwocie ma być odrzucona. Instytucje wspólne mają być zniesione, a utrzymanie wspólnej armii i zastępstw dyplomatycznych zagranicą ma być urzędzone na samodzielną podstawie. Z uwagi atoli, że od lat 32 istnieje wspólność licznych interesów między Austrią a Węgra- mi, Sejm węgierski ma się wprost z austryacką Radą państwa porozumieć co do ich za- łatwienia.

Nowozamianowany prezes regencji byd- goskiej pan Conrad był dotychczas posłem do sejmku pruskiego z okręgu człuchowsko-wa- łeckiego w Prusach Zachodnich i należał do tej małej liczby konserwatystów, którzy gło- sowali za projektem kanałowym. Gazety ha-

katystyczne witają wybór jego z radością, spodziewając się po nim energicznego popar- cia swych antypolskich celów i dążeń.

Po zwolnieniu ze służby pomocnika ge- nerał-gubernatora warszawskiego w zarządzie policyjnym, generał-porucznik Onoprienko, cza- sowe pełnienie obowiązków na wyżej oznaczo- nym stanowisku powierzono naczelnikowi war- szawskiego gubernialnego zarządu żandarme- ryi, pułkownikowi Iwanowowi.

Urzędnikiem do spraw wyznań obcych przy generał-gubernatorze warszawskim zo- stał mianowany I. Litwinow, dotychczasowy cenzor utworów dramatycznych w Petersburgu.

Na stanowisko naczelnika okręgu gór- niczego Królestwa Polskiego, opróżnione przez mianowanie rz. r. st. Choroszewskiego człon- kiem rady górniczej, ma być powołany inż- górn. Dmitriewskij, naczelnik okręgu górni- czego kaukaskiego.

W bieżącym tygodniu rozpoczynają się w Petersburgu posiedzenia komisji, powołanej do opracowania przepisów o Towarzystwach akcyjnych.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż utwo- rzono komitet finlandzki do usystematyzowa- nia i uporządkowania praw, obowiązujących w Finlandyi.

Ojciec św. jak telegrafują z Rzymu, jest już zupełnie zdrowy; za poradą jednak lekarzy nie opuszcza jeszcze swojej komnaty. Ojciec św. odbył d. 9 b. m. przed południem dłuższą konferencję z kardynałem Rampollą. Kony- storz odbędzie się, jak zapowiedziano, 14 b. m.

Włoska Izba deputowanych uchwaliła prowizoryum budżetowe na styczeń i luty r. p.

Grecki poseł w Konstantynopolu Mauro- cordato był w sobotę na audyencji u sułtana, celem porozumienia w sprawie konwencji kon- sularnej. Bardzo tu jednak wątpią, aby doszło do porozumienia, i są zdania, że sułtan się odwoła do rojemczego sądu mocarstw.

W Palermo deputowany Palizzolo, na którym cięży oskarżenie, iż nastąpił zbrojów dla zamordowania byłego dyrektora Banku sycylijskiego, Notarbartolo, został, jak wiado- mo, aresztowany. Izba, na wniosek deputowa- nego Sonnino, wydała jednogłośnie pozwolenie ścigania sądowego Palizzola.

W procesie o zdradę stanu zaczęło się obecnie przesłuchanie świadków odwodowych. Świadek Jules Lemaitre, członek Akademii, twierdzi, że ligi porozumiewały się co do ur- ządzenia manifestacji, które były tylko od- powiedzią na demonstracye przeciw armii skiero- wane. Następny świadek odwodowy Mille- voye oświadcza również, że między ligami nie było żadnego porozumienia. Wielu z na- stępnych świadków podniosło z naciskiem re- publikańskie przekonania Déroutleda i Gué- rina.

Na kongresie socjalistycznym zwycię- zili oportunisty o tyle, że przewodniczący Sembat nie dopuścił do głosowania nad wni- oskiem blankisty Argiryadesa, wzywającym ministra Milleranda do wystąpienia z gabi- netu. — W ten sposób stłumili ministeryjni socjaliści uchwałę, któraby ich postawiła w fałszywym położeniu w obec rządu i w obec partyi.

W Paryżu mówią dziś o kandydaturze smulnej pamięci generała, byłego ministra wojny Mercier do senatu. *Figaro* powiada, że kandydatura ta jest ciężkim błędem i wielkim brakiem taktu; przyczynić się ona tylko może do zaniepokojenia na nowo umysłów i opinii we Francyi.

Marg. Salisbury, premier angielski, przy- szedł już do zdrowia i prezydował onegdaj na radzie gabinetowej.

Quod novi ex Africa? pytają się obec- nie wszyscy, jak za czasów rzymskich. Od- powiedź na razie musi brzmieć negatywnie, bo od dłuższego już czasu nie decydującego nie szło na teatrze wojny południowej Afryki. Ladysmith nie zostało wzięte przez Boerów, ani też Anglii nie zdołali jeszcze przy- być z odsieczą. W każdym razie lada dzień należy się spodziewać wiadomości o ważnych wypadkach zarówno na zachodniej części, pod Kimberley, jak też na wschodniej, w Natalu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 grudnia. (Dep. pr. telef.) Doszła tu z Londynu zupełnie pewna wiado- mość, że zbiegli uczestnicy oszustw w wiel- kiej Kasie oszczędności zostali tam przytrzy- mani; mianowicie aresztowano w Londynie Abrahama Seidenfraus, jego żonę Rozalię i Pinkasa Bienenstocka. Postępowanie ekstrady- cyjne w toku.

Wiedeń, 11 grudnia. Prezes gabinetu węgierskiego Szell był wczoraj na dłuższym posłuchaniu u Najj. Pana, poczem konfero- wał z PP. Ministrami hr. Gołuchowskim, hr. Clarym i Kallayem. a po południu udał się z powrotem do Budapesztu.

Wiedeń, 11 grudnia. Na dzisiejszych ogólnych audyencyach Najj. Pan przyjął mię- dzy innymi hr. Wojciecha Dzieduszyckiego, ks. Andrzeja Lubomirskiego i br. Chlumec- kyego.

Wiedeń, 11 grudnia. Komisya budże- towa odbyła dziś posiedzenie, na którym obra- dowano nad prowizoryum budżetowym.

Postawie młodoczesey: Jonda, Kurz i Kramarz stawiali różne wnioski formalne, po- czem przystąpiono do dyskusji merytorycznej. Głos zabrał Młodoczech Forszt.

Praga, 11 grudnia. Zebranie 1.500 prze- szło czeladników piekarskich uchwaliło dopó- ty nie powracać do roboty, dopóki nie będą spełnione ich żądania co do podwyższenia płacy i 10-godzinnej pracy dziennej. Bezrobocie prawdopodobnie wkrótce się ukończy, gdyż kilku właścicieli piekarni rozpoczęło rokowa- nia z czeladzią.

Petersburg, 11 grudnia. Rossyjskie Towarzystwo dla popierania sztuki urządziło wczoraj dla delegatów na austro-węgierskiej wystawie dla sztuki i przemysłu bankiet, w którym wziął udział austro-węgierski ambasador hr. Aehrenthal, wiceprezydent owego To- warzystwa Płaszow i wielu reprezentantów świata artystycznego.

Petersburg, 11 grudnia. Organ depar- tamentu dla handlu zawiadamia, że moskiew- skie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń otrzymało pozwolenie zawierania ubezpieczeń ogniowych także za granicą. Towarzystwo za- mierza głównie operować w Ameryce półno- cnej.

Bukareszt, 11 grudnia. W skutek za- wiei śnieżnych komunikacja kolejowa w wie- lu miejscach przerwana.

Genoa, 11 grudnia. W tunelu pomię- dzy Bereggi i Spotorico nastąpiło zetknięcie się dwóch pociągów osobowych, przyczem 4 podróżnych utraciło życie, 12 odniosło ciężkie rany a 20 lekkie. Szkody materalne bardzo znaczne.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 11 grudnia. Telegram gene- rała White z Ladysmith z dnia 9 b. m. donosi, że w nocy z 8 na 9 b. m. generał Honter, na czele 500 ochotników natalskich i 100 lekkiej jazdy, zaatakował jeden z pagórków, stanowiących pozycję boerską, obszedłszy go dookoła. Atak powiódł się w zupełności. — Zniszczono Boerom jed- no sześciofuntowe działo i jedną haubi- cę, a zabrano jedną mitrąjżę „Maxima“ i wiele zapasów, które sprowadzono do Ladysmith. Anglii stracili przytem jednego żołnierza, a jeden major został ranny. O tym samym czasie szwadron buzarów okrążył Pesp- wertsworth, zapalił Kraal i przeciąg linię telegraficzną Boerów.

Londyn, 11 grudnia. Urząd wojeuny otrzymał od generała Gatacre telegram: Z za- lem donoszę, wojsko nasze przy ataku na po- zycyę nieprzyjacielskie w górach Storm od- niosło ciężkie straty i musiało się co- fnąć.

Londyn, 11 grudnia. Podług telegra- mów z Kapstadt, Anglii stracili w poty- cze w górach Storm 9 oficerów zabitych i kilkunastu rannych, tudzież 2 żołnierzy zabi- tych, 17 rannych; 596 żołnierzy nie odszuka- no.

Londyn, 11 grudnia. *Biuro Reutersa* donosi: W walce pod Stormberg odniosły naj- większe straty pułki: Royal, Iris, Rifles i pułk northumberlandzkich fizylierów. Pierwszy z nich ma 7 oficerów i 12 szeregowych zabi- tych; około 300 żołnierzy nie odszukano.

Londyn, 11 grudnia. Według donie- sienia *Biura Reutersa*, siła zbrojna, którą roz- porządził generał Gatacre pod Stormberg — wynosiła 4000 ludzi.

Londyn, 11 grudnia. *Times* otrzymał od swego sprawozdawcy z placu boju depe- szę z Molteno, w której opisany jest atak ge- nerała Gatacre na Stormberg. Sprawozdawca donosi, że w krytycznej chwili pułki northum- berlandzki i Iris cofnęły się w zupełnym porządku, jakby podczas parady wojskowej.

Londyn, 11 grudnia. Wszystkie po- ranne dzienniki podają opis bitwy koło Storm- berg, z którego wynika, że generał Gatacre

został zawiadomiony, iż oddział Boerów, li- czący wszystkiego 2500 ludzi, stoi o dwie mile od Stormberg, że więc pora jest bardzo stosowna do ataku. Tymczasem jednak kolu- mna angielska, która poszła przeciw Boerom, narażona była na bardzo morderczy ogień. Przypuściła szturm do pagórka pobliskiego i zajęła go, ale ponieważ na tem miejscu narażona była na silny ogień Boerów, musiała go opuścić i zajęła o świcie mili inne stano- wisko, o wiele korzystniejsze, z którego już mogła odpowiadać na ogień Boerów. Tym- czasem konna piechota angielska próbowała ataku na prawe skrzydło Boerów. Walka stała się powszechną, gdy wtem pojawił się nowy oddział boerski na placu boju. Dwa od- działy angielskie wyprawione przeciw niemu, powitano straszliwym ogniem. Blższych szcze- gółów brak.

Molteno, 11 grudnia. Donoszą pod datą wczorajszą: Angielski generał Gatacre wraz z oddziałem 2000 ludzi i 2 bateriami wyko- nał forsowny marsz na Stormberg, gdzie Boerowie zajmowali bardzo silną pozycyę. Wehwilli, gdy Anglii podeszli bardzo blisko ku temu stanowisku, rozpoczęła nieprzyjacielska arty- leryja silny ogień. Po trzygodzinnej walce Anglii cofnęli się w bezpieczne miejsce.

Pretorya, 11 grudnia. W dniu 8 b. m. przybyły tu oddziały sanitarne, niemiecki i holenderski, powitane z entuzjazmem przez ludność. Połowa uda się na teren walki do Natalu, druga do państwa Oranje.

Nauwpoort, 11 grudnia. Po drugiej stronie rzeki Arunder słyhać silną kanonadę, Anglii posuwają się naprzód na Sanahsdam, Boerowie ustępują w kierunku na Taalbo- szlaagte.

Masorn, (Oranje) 11 grudnia. Dzienniki określają straty Boerów od czasu rozpoczęcia wojny na 200 zabitych i 240 rannych.

Wiedeń, 11 grudnia. Stan Banku au- stro-węgierskiego z dniem 7 grudnia 1899. Banknoty w obiegu: 679,252.000 (w poró- wnanu z tygodniem poprzednim mniej o 11,372.000), rezerwa kruszcowa 521,678.000, (mniej o 9,613.000), — portfel wekslowy 181,494.000 (mniej o 3,109.000), lombard pa- pierów 25,674.000 (więcej o 1,420.000). Ban- knoty wolne od podatków 43,900.000 (więcej o 7,378.000 złr.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 grudnia 1899. Giełda po- łudniowa (*Mittagsbörse*) godz. 12 min. 30. Marki 59-07, Renta majowa 98-80, Wę- gierska renta koronowa 94-50, Kredyty 376—, Węg. kredyt. 377—, Anglobank 149-50, Union 313-50, Bankverein 274-57, Länderbank 233-50, Staatsbany 324—, Lom- bardy 69—, Elbethal —, Fabryka broni —, Akcyje tytoniowe 133-50, Alpy 273-50, Rima Muranyi 334-75, Prager Ei- sen 1215, Losy tureckie 60-80, Ruble (Event.) 127-37, 20-frank. —, Akcyje kredytowe ziemskie —, Tramway —. Tendencya: bez interesu.

Wiedeń, 11 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcyje austr. zakł. kredyt. 377—, Akcyje węg. zakł. kredyt. 378—, Akcyje Anglobanku 150-50, Akcyje Unionbanku 313-50, Akcyje Banku dla krajów koronnych 233-50, Akcyje Bankverein 274-50, Akcyje Bodenkredit 447—, Akcyje gali- cyjskiego Banku hipot. —, (towar —), Akcyje kolei państwowych 324-25, Akcyje ko- lei południowej 69—, Akcyje tramwayowe 210-75, Akcyje kolei Elbethal 248-75, Akcyje kolei północnej 305—, Akcyje kolei Lwowsko-Ozerniowieckiej 281—, Akcyje Alpy 274-25, Akcyje Rima Muranyi 334-25, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1209—, Akcyje fabryki broni —, Akcyje tureckie tytonio- we 134—, Obligacje węgierskiej indemniza- cyi 93-60, Renta majowa 98-90, Austriacka renta koronowa 99-35, Węgierska renta ko- ronowa 95-10, 56 l. listy Towarzystwa kre- dytowego ziemskiego 92-40, 4 pre. listy Banku krajowego 95-50, 4 i pół pre. listy Banku krajowego 99-30, 4 pre. listy Banku hipotecznego 92-50, 4 i pół pre. listy Banku hipotecznego 98—, 5 pre. listy Banku hypo- tecznego 109—, 4 pre. Obligacje propinacyj- ne 96-50, 4 pre. galicyjska krajowa pożyczka 93-80, 4 pre. pożyczka miasta Lwowa 92—, Losy tureckie 60-80, Marki 59-05, Rubel 127-50.

Berlin, 11 grudnia 1899. (Vorbörse) Akcyje kredytowe 235—, Disconto Gesell- schaft 192-90. Tendencya: wyczekująca.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny. Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. w. a. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie panczernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Atelier dentystyczne

Lwów, ul. Hetmańska 6, składające się z kilku oddziałów, w których wykonuje się: plombowanie według najnowszych zasad nauki, wyjmowanie zębów bez bólu, wstawianie sztucznych zębów. Z prowincji przesłane reparaacje uskutecznią się odwrotną pocztą. Atelier otwarte przez cały dzień. Dr. dentysta Wiktor Jankowski.

Instytut dentystyczny

dr. M. Wiktora znajduje się obecnie przy ul. Kopernika l. 4 vis-à-vis W. p. Mikolascha.

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bólu, sztuczne zęby według najnowszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Co to jest Quaker Oats? Quaker Oats zyskuje się przez zupełne obieranie najlepszego amerykańskiego owsa. Młyny Quaker Oats miały tylko osobliwy gatunek plantacyjnego owsa. Jeśli więc owies obrany jest jak Quaker Oats, wtenczas produkt, ten oddaje większe korzyści dla zdrowia i kuchni w ogólności jak inne produkty, n. p. pszenica, ryż jęczmień i t. p. Quaker Oats ma 16 proc. ciążka białkowego i nad 6 proc. zawartości tłuszczu.

Wszech nauk lekarskich Dr. Władysław Borzęcki ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 grudnia 1899. HOTEL IMPERIAL PP. J. hr. Lubieńska z Krakowa, M. br Hagen, z Wielkichócz, S. Janowski z Krakowa, A. Bogucki z Pauszówki, B. Lastowicki z Krogulca, F. Toezorowski z Warszawy, W. Osmański z Petersburga, A. Tuchalski z Przemysła.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu;

w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — w środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Cennik | wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 11 grudnia 1899.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 zł', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', 'V. Monety'. It lists various financial instruments and their prices.

Table with columns for 'Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.', 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'E. Obligacje indenizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki'. It lists government bonds and loans.

Table with columns for 'Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Losy (za sztukę)'. It lists various types of bonds and loans.

Table with columns for 'Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.', 'K. Akcje banków (za sztukę)', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych', 'N. Wskazniki'. It lists shares of various companies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and paper money.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loans and their terms, including interest rates and maturity dates.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets and their prices, including different denominations and types.

O. WALUTY.

Table listing exchange rates for various currencies, including gold, silver, and paper money.

Przekazy na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia. L. cz. T. 47/99 (9452 2-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie oddz. VII. wdrażając na prośbę Ozyasza Losch z d. 28. października 1899 l. cz. T. 47/99 (1) postępowanie amortyzacyjne co do 1. weksla z daty Krowica dnia 23. listopada 1866 na 158 zł. w. a. dnia 23 lipca 1867 we Lwowie płatnego, przez Jana Irgera wystawionego, przez Krystynę Dersową zaakceptowanego a na rzecz Katarzyny Irger żyrowanego i 2. weksla z daty Krowica dnia 1. marca 1865 na 161 zł. w. a. opiewającego dnia 1. czerwca 1865 we Lwowie płatnego, przez Krystynę Dersową zaakceptowanego a przez Jana Irgera wystawionego i na rzecz Marjann Liebermann żyrowanego wzywa posiadaczy tych weksli aby w nieprzekraczalnym terminie 45 dniowym poczynającym się od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie tutejszemu sądowi ta-

kowe przedłożyli i prawa swe do tychże weksli wywiedli w przeciwnym bowiem razie weksle te na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane zostaną. C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 1. listopada 1899. L. cz. A. 158/98 (7) (9428 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że Zofia Słotwińska zmarła dnia 9. kwietnia 1887 w Słobudec Dawidkowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zaś Paraska ze Słotwińskich Czuchryj na dniu 5. grudnia 1897 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ do spadku po nich powołani są przez głowę s. p. Józefa Słotwińskiego nieznani spadkobiercy, przeto wzywa się tych, którzy roszczą sobie prawa do spadku by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia swe prawa w tut. sądzie wykazali w przeciwnym

razie spadek przyznany zostanie tym, którzy swe prawa wykazą, a gdyby takich nie było spadek skarbowi Państwa odstąpiony zostanie. Dla niewiadomych spadkobierców ustanawia się kuratorem adw. dr. Grzybowskiemu w Czortkowie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Czortków, dnia 7. października 1899. L. cz. IV. 155/96 12 (9426 2-3) Niewiadomej z życia i miejsca pobytu Oksę Bałana, zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Eufymii Bałan zmarłej w Starym Łyścu i wzywa się go by w ciągu roku prawa swe do spadku zgłosił, inaczaj przez kuratora Michała Semonia zastąpiony będzie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, 1. września 1899.

L. cz. A. 31/99 P. 48 (9484 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Magiera, aby do spadku po Tomaszu Magiera z pozostawieniem rozporząd. ostatniej woli w dniu 6. lipca 1898 w Łazach, zmarłym w przeciwnym razie spadek Tomasz Magiera, z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Magiera, przeprowadzonym będzie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Oświęcim, dnia 9. listopada 1899. L. cz. A. 216/98 (6) (9427 2-3) Borucha, Mordka i Natana Kernów wzywa się by w ciągu roku deklarację do spadku po Mendlu Leible Kern wnieśli, ileż w przeciwnym razie przez kuratora Ozyasza Reissa zastąpieni będą. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bohorodczany, 9. listopada 1898.

Licytacje.

L. cz. E 447/98 (3), E. 585/98 (3),
E. 454/98 (3) (9862 3-3)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1) realności lwh. 520 ks. Bohorodczany ocenionej na 570 zł.

2) realności lwh. 568 ks. Bohorodczany ocenionej na 1324 zł.

3) realności lwh. 569 ks. Bohorodczany ocenionej na 1512 zł. 50 ct aw., dnia 20. grudnia 1899 godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym Nr. 7.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 285 zł., ad 2) 1257 zł., ad 3) 756 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 3. listopada 1899.

L. cz. E. 1901/99 (4) (9850 3-3)

Dnia 27. grudnia 1899 o godzinie 9 1/2 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności whl. 130 gm. Kałusz nieobjętej masy spadkowej b. p. Jossla Knolla własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, wychodków i studni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 810 zł., przynależności zaś na 285 zł.

Najniższa cena wynosi 723 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 2. października 1899.

L. cz. E. 1089/99 (2) (9885 3-3)

Na żądanie Franciszka Prochaski, odbędzie się dnia 9. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja połowy realności whl. 576 ks. gr. gminy Brzozów objętej Dawida Dicka własnej, a synowi jego Mendlowi Dickowi dekretem dziedzictwa z dnia 16. czerwca 1896 l. 7596 przyznanej, z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona jest na kwotę 825 zł.

Najniższa cena wynosi 275 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. E. 2295/99 (3) (9848 3-3)

Dnia 27. grudnia 1899 godz. 10 1/2 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności whl. 1669 gm. Kałusz dłużników Jędrzeja Sliwockiego Fedora i mał. Naści, Warwary i Wasyla Sliwockich własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z jednego konia, wozu, pługa, brony i t. d.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1793 zł., przynależności zaś na 100 zł. 35 ct.

Najniższa cena wynosi 1262 zł. 23 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 3. października 1899.

L. cz. E. 3660/98 (19), E. 2599/99 (3) (9833 3-3)

Dnia 22. grudnia 1899 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10. sądu tutejszego licytacja dwóch realności w Kołomyi w dzielnicy I. położonych 1) realności przy rynku i ulicy Kałmierz l. kons. 80, wyk. hip. 9 ocenionej na 9431 zł. 27 ct. wraz z przynależnościami ocenionymi na 11 zł., o godzinie 9 1/2; 2) połowy realności przy ul. Rejtana l. kons. 578 ocenionej na 2027 zł. 10 ct., o godzinie 10.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 4715 zł. 64 ct., ad 2) 1013 zł. 55 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. E. 703/98 (12) (9854 2-3)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2, sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 395 gm. Mielec, oszacowanej na 500 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 250 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 2193/99 (3) (9847 2-3)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 10. przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 27 gm. Pojło dłużnika Dmytra Łysanik własnej wraz z przynależnościami składającymi się z jednej pary koni, 2 pługów, 2 bron, 1 wozu itd.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4215 zł., przynależności zaś na 239 zł. 45 ct.

Najniższa cena wynosi 2969 zł. 64 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 3. października 1899.

L. cz. E. 228/98 (19) (9529 2-3)

Na żądanie p. Mordka Herscha Gertnera, odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacja 3/7 części realności whl. 251 ks. gr. gm. Żabie objętej, Jana Manugiewicz własnej, składającej się z parcy, bud. lk. 55 dom, 2 stajenki, stajnia, szopa, kuźnia, loch i z parcel gr. lk. 291 pastwisko, 292 rola, 293 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1055 zł.

Najniższa cena wynosi 643 zł. 42 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E. 149/99 (4) (9895)

Na żądanie Stowarzyszenia „Credit-Verrein für Handel Gewerbe u. Landwirtschaft“ w Ruskim Baniłowie, odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja posiadłości lwh. 422 ks. gr. gminy kat. Popielniki składającej się z parceli bud. 87 wraz domem mieszkalnym, zabudowania gospodarczymi i z parcy. gr. l. 100/2 101 102, 1335, 1336, 1337, 1455, 1456 i 1932, tudzież 4/24 części posiadłości lwh. 408 tej samej gminy objętej, składającej się z parcy bud. wraz z domem i stajnią dalej z parcelami grunt. 120, 1228, 1295, 1296, 1297, 1330, 1543, 1647, 1648, 1666, 1797, 1793, 1799, 1847, 1906/1.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to posiadłość pierwsza na 539 zł., zaś posiadłość druga na 267 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi co do posiadłości lwh. 422 kwotę 359 zł. 40 ct., zaś co do posiadłości lwh. 408 kwotę 178 zł. 54 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, 27. października 1899.

L. cz. E. 744/99 (4) (9917)

Dnia 28. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja 1/2 realności lwh. 158 ks. gr. gm. Majdan z przynależnościami.

Połowę nieruchomości z przynależnościami oceniono na 410 zł. 40 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 267 zł. 76 ct.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 18. listopada 1899.

L. cz. E. 656/99 (5) (9916)

Na żądanie Abrahama Westreicha w Grybowie, odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 61 w Strozach niżnich.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1176 zł. 81 ct.

Najniższa cena wynosi 784 zł. 54 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Grybów, dnia 15. października 1899.

L. cz. E. 621/98 (6) (9896)

Dnia 29. grudnia 1899 odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja realności whl. 356 ks. gr. gm. Borszów wraz z przynależnościami składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10 575 zł., przynależności zaś na 1056 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 7754 zł. 40 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyski, dnia 10. listopada 1899.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1. stycznia 1900 do końca grudnia 1902 lub na rok 1900 z milezącem przedłużeniem kontraktu dzierżawnego na drugi rok t. j. do końca grudnia 1901, względnie i na trzeci rok t. j. do końca grudnia 1902 roku, odbędzie się piąta publiczna ustna i pisemna licytacja w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kołomyi w dniu 15. grudnia 1899 między godziną 9 rano a 12 w południe.

L. porzą.	Okrąg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego od wina		U W A G A
				zł.	ct.	
1	Berwinkowa	21	wino	216	50	Co do poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym Zaleszczyki, kontrakt dzierżawny zawarty zostanie tylko na 1 rok t. j. tylko na czas od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1900.
2	Uścieczko	11	"	84	12	
3	Zaleszczyki	32	"	857	93	

Oferty pisemne należy opieczetowane i marką stempową na 50 ct. zaopatrzone, do których też dołączyć należy wadyum równające się jednej dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych, jakie na kaucję przyjmowane być mogą, na mocy szczegółowych postanowień administracji skarbowej mają być wnoszone najpóźniej do godziny 9 rano dnia 15. grudnia 1899 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem służyć powyż określone wadyum na ręce komisarza licytującego.

Oferty po terminie wniesione, tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Zaleszczykach, Uścieczku i w Kosowie.

Zauważa się również, że dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem spożywczym także 30% dodatek krajowy do podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku uiszczając 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, tudzież, że zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. E. 1001/99 (3) (9939 1—3)

Na żądanie Borucha Parnesa, odbędzie się dnia 16. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacja 1/4 cz. realności lwh. 86 gminy Jasienica objętej, Jakóba Krupy własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 227 zł, 45 ct.

Najniższa cena wynosi 75 zł, 81 1/2 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 17. listopada 1899.

G. Z. VI. 425/97 (26) (9919 1—3)

Auf Betreiben des Herrn Andrá Bauer Maschinenfabrikanten in Sarling, vertreten durch Dr. Moritz Schneider, Adv. in Ybbs ad Donau, findet am 21. December 1899 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 7 die Versteigerung der Realität Einl. Z. 11 Grundbuch Kuty sammt Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 9000 fl., bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 4500 fl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen u. die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle usw.) können von den Kaufstigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 1 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der

Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Geriches wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.
Kuty, am 23. October 1899.

L. cz. E. 813/99 (4) (9981 1—3)

Dnia 28. grudnia 1899 o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 2 tut. sądu odbędzie się w celu zniesienia współwłasności, licytacja realności lwh. 3 gminy Hermanowice.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2000 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. 2 tutejszego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 26. listopada 1899.

L. cz. E. 264/99 (9) (9563 1—3)

Dnia 5. stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 5 i 548 gminy kat. Skawina z przynależnościami.

Realności te oceniono na 5150 zł.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3433 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. E. 2180/99 (3) (9940)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tut. licytacja realności lwh. 27 gminy Landestreu objętej, dłużnika Georga Geib własnej, wraz z przynależnościami składającymi się z domu, stajni i stodoły.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 2514 zł., przynależności zaś na 1400 zł.

Najniższa cena wynosi 2610 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałuż, dnia 31. października 1899.

L. cz. E. 243/98 (4) (9985)

Dnia 28. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 Staremieście licytacja realności lwh. 893 w Staremieście.

Nieruchomość ta, oceniona na 207 zł. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 133 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Staremieście, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. E. 1607/98 (14) (9855 1—3)

Dnia 2. stycznia 1900 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tut. licytacja realności wyk. hip. l. a) 116 i b) 203 gm. Mielec oszacowanych ad a) na 300 zł. ad b) na 7200 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 200 zł. ad b) 4800 zł. aw.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. 650/99 (5) (9986)

Dnia 28. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja 2/5 części realności lwh. 55 w Pogwizdowie małegolet. R-izh i Cyli Herman własnych.

Realność ta li tylko z gruntów się składająca oceniona jest na 374 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 250 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wisniew, 14. listopada 1899.

L. 31902/99 (9946)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym „Drohobycz-Borysław“ wraz z 48 miejscowościami do tego okręgu dzierżawnego należąciami na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1902, lub na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1900 z milezącem przedłużeniem na lata 1901 i 1902 odbędzie się trzecia publiczna licytacja dnia 18. grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania rocznego czynszu wynosi 4018 zł. 57 ct.

Oferty, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10%, ceny wywołania, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godz. 1 w południe dnia poprzedzającego termin licytacji.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości, należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze i w odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadya licytacyjne lub kaucje z dzierżaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 2. grudnia 1899.

L. cz. E. 3/98 (42) (8399 1—3)

Dnia 4. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2, odbędzie się licytacja nieruchomości objętej wyk. hip. l. 50 ks. gr. gm. Falkenstein i nieruchomości objętej wyk. hip. 27 ks. gr. gm. Sroki, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu parterowego wraz ze stajnią pod jednym dachem słomianym, tudzież ze studni ocembrowanej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione, a to: na realności lwh. 50 gm. Falkenstein znajdujący się dom ze stajnią na 100 zł., studnia na 10 zł., a grunta na 114 zł. 50 ct., zaś na realności lwh. 27 gm. Sroki znajdujące się grunta na 536 zł. 57 ct.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 50 gm. Falkenstein 143 zł., zaś co do realności lwh. 27 gm. Sroki 357 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczercze, dnia 7. października 1899.

L. cz. E. 862/98 (4) (9918)

Dnia 30. grudnia 1899 godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, licytacja realności w Wojkowie lwh. 32 z przynależnościami.

Dom oceniono na 200 zł., ogród i rolę na 351 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 367 zł. 34 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 30. sierpnia 1899.

L. cz. E. 415/99 (5) (9972 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dynowie, zastąpionego przez adw. dr. Słazkę w Sanoku, odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja ciała hip. lwh. 195 ks. gr. gminy Pawłokowa wraz przynależnościami, składającymi się z jednej krowy i 5 kóp żyta.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 320 zł. 56 ct., przynależności zaś na 45 zł.

Najniższa cena wynosi 242 zł. 70 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. E. 409/99 (4) (9894 1—3)

Na żądanie Michała Czubałego w Sinkowie, odbędzie się dnia 2. stycznia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja jednej piątej części ciała grunt. objętego whl. 43 ks. gr. gm. kat. Sinków wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty i karmnika.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 196 zł., przynależności zaś na 83 zł.

Najniższa cena wynosi 147 zł. a w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 184/99 (5) (9346 1—3)

Na żądanie Reizli Fruchter, odbędzie się dnia 4. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności lwh. 453/1 ks. gr. gm. kat. Śniatyn objętej, składającej się z pb. lk. 86/2.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 834 zł.

Najniższa cena wynosi 556 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem przyjmuję się do wiadomości, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. E. IX 2193/99 (8) (9670)

Na żądanie Reginy Klausner, kupcowej w Morawskiej Ostrawie, zastąpionej przez adw. dr. Hermana Fuchsa, odbędzie się dnia 5. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57 licytacja realności pod Nk. 21 w Łęgu ad Czyżyny położonej, Walentego Władzy własnej, lwh. 105 ks. gr. gminy Czyżyny objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 zł.

Najniższa cena wynosi 333 zł. 32 ct.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. E. 475/99 (4) (9347 1—3)

Na żądanie c. k. Prokuratorji Skarbu, imieniem Skarbu Państwa we Lwowie, odbędzie się dnia 5. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacja 8/12 niwyzdzielonych części realności whl. 614 ks. gr. gm. kat. Hankowce objętej, zobowiązanego Gedalego Zauderera własnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 276 zł. 67 ct.

Najniższa cena wynosi 184 zł. 45 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. E. 335/99 (3) (9865 1—3)

Dnia 5. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutej licytacja realności, lwh. 103 ks. gr. gminy Skotniki objętej wraz z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 1360 zł., grunta na 2250 zł.

Najniższa cena, niżej określona, nie nastąpi wynosi 2222 zł. aw.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. Ne. I. 461/99 (4) (9773 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii przeprowadzi na dniu 30. grudnia 1899 o godz. 10 rano w sali Nr. 4 dobrowolną sprzedaż realności lwh. 86 w Kalwarii, Anny Radek i Kunegundy Szymekowskiej po połowie własnej.

Cena szacunkowa 1274 zł., wadyum 127 zł. 40 ct., inne warunki są w kancelarii do przejrzania wyłożone.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Förster adwokat w Kalwarii.

C. k. Sąd powiatowy.
Kalwaria, 11. października 1899.

L. cz. E. 1922/98 (13) (9938)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola zastąpionej przez adw. dr. Glogiera, odbędzie się dnia 2. stycznia 1900 w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 o godz. 9 przed południem, przymusowa licytacja realności wyk. hip. l. 2327 ks. gr. Tarnopol parceła budowlana l. kat. 2120 i ogrodowa l. kat. 216 z budynkami pod l. spis. 1754 w Tarnopolu na Zarudziu Franciszka i Emilii Modrzyckich w równych połowach własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację,

każda z tych połów oceniona jest na 1218 zł. 85 ct.

Najniższa oferta co do każdej z tych połów wynosi 646 zł. 40 ct.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 15. listopada 1899.

Konkurs.

L. 116.649/II. (9900 2—3)

KONKURS.

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych w Wołczkowcach w powiecie Śniatynskim, w Siedleach w powiecie Nowo-Sądeckim i w Babcicach w powiecie Chrzanowskim za kontraktem służbowym i kaucją po 200 zł.

P o b o r y :

Dla Wołczkowiec:
Płaca rocznych 200 zł.
ryczałtu kancel. 60 zł.
i wynagrodzenie 200 zł. na codziennego posłańca pieszego do Zabłotowa i napowrót.

Dla Siedlec:
Płacy rocznych 150 zł.
ryczałtu kancel. 40 zł.
i wynagrodzenie 600 zł. na jazdę posłańca codziennie na przestrzeni Nowy Sącz 2 Korzena i Siedlece.

Dla Babcic:
Płacy rocznych 150 zł.
ryczałtu kancel. 40 zł.
i wynagrodzenia 240 zł. na posłańca pieszego raz na dzień do Chrzanowa i napowrót.

Podania wnieść należy najpóźniej do 20 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2. grudnia 1899.

L. 13.226 (9874 2—3)

KONKURS.

Magistrat miasta Jarosławia rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konceptysty, do której przywiązana jest płaca roczna 1600 koron, kwaterowe 300 koron i 2 pięciolecia po 160 koron.

Wymaganą jest kwalifikacja przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 Nr. 67, dz. u. kr. t. j. ukończone studia prawnicze i trzy egzamina państwowe.

Posada ta nadaną zostanie na rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja z prawem emerytury.

Podania należy wnieść do Magistratu miasta Jarosławia do dnia 25. grudnia 1899.

Magistrat miasta.
Jarosław, dnia 30. listopada 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 1/99 (24) (9935)

C. k. Sąd obwodowy w masie rozbiorowej Kazimierza hrabiego Rostworowskiego ogłasza, że przy terminie likwidacyjnym 7. sierpnia 1899 dr. Joachim Rosenthal, adw. w Rohatynie stałym zawiadowcą a dr. Andrzej Mogilnicki, adwokat w Rohatynie, tegoż zastępcą wybrani zostali.

Brzeżany, 2. grudnia 1899.

L. cz. S. 7/99 (35) (9943)

OBWIESZCZENIE.

W sprawie konkursowej Franciszka Poleka wyznaczam do wybr. zastępcy zarządcy masy rozbiorowej, stwierdzenia rachunku i ustalenia należności byłego tymczasowego zarządcy p. dr. Emiliana Stoklasy ponowną audyencyę na dzień 18. grudnia 1899 o godz. 9 rano, gdyż na wyznaczonej audyencyi 28. listopada 1899 uprawnieni do tego nie jawili się.

Zaleszczyki, dnia 1. grudnia 1899.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. 228/99 10 (9734 3—3)

Meschulim Selzer ze Sambora uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Leon Selzer ze Sambora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 6. listopada 1899.

L. cz. L. 17/99 7 (9735 3—3)

Kornela Stebelska urodz. Sikorska została uznana sądowo umysłowo niedołężną a kuratorem jej ustanowiono p. Leopolda Pregera.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 17. listopada 1899.

L. cz. IV 352/96 1898 3 (9739 3—3)

Sebastyan Dzierga z Żołyni uznany został marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony Jan Chudzik z Białostrzegów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łańcut, 15. lipca 1898.

L. cz. L. 1/99 (9742 3—3)

Łucja Maksymka z Monasterka uznana marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Hrynia Szumyło z Monasterka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 21. października 1899.

L. cz. P. 250/99 3 (9705 3—3)

Franciszek Ksawery Kropelnicki z Bohorodczan uznany głupkowatym. Kuratorem ustanowiono ks. Aleksego Rudeńskiego z Niewoczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 18. października 1899.

L. cz. P. 38/99 (9800 3—3)

Jurko Balidurak z Żabia został uznany za umysłowo chorego, a kuratorem dla niego ustanowiony Iwan Filipeczuk Futyna.

C. k. Sąd powiatowy.
Żabie, dnia 25. marca 1899.

L. cz. P. 116/99 10 (9802 3—3)

Józef Sliwiński uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Jankowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zakoście, dnia 20. października 1899.

L. cz. P. 320/99 8 (9792 3—3)

Leško Stopak z Waniowic został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Isańskiego z Waniowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, 7. października 1899.

G. Zl. IV. 113/99 7 (9754 3—3)

Über den Herrn Karl Faulwetter k. u. k. Oberlieutenant des Divisions Artillerie Regiments Nr. 5 wurde die Kuratel wegen Geisteskrankheit verhängt und Anton Faulwetter in Märisch Fräubau zum Kurator desselben bestellt.

K. k. Bezirksgericht S. I., Abtheilung IV.
Lemberg, den 4. November 1899.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. 186/99 (2) (9959)

ОГОЛОПЕНЕ!

В Імени Ёго Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 459 і 493 зак. кар і §. 37 зак. пр. що зміст артикулу уміщеного в числі 260 часописи: „Галичанин“ з дня 1. грудня 1899 під написом: „Галицька система корупції“ від слів „Круж мышлень“ до слів „по селам“, далше від слів „Неприродное преобладание“ до слів „без наказаня“ і від слів „Третя група“ до слів „зими застрелили ся“ містят в собі знамена провини в §. 302 карн. зак. і проту усуправдливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення оборонене єсть далше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 7. грудня 1899.

Bl. 273 (9661)

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Grubim hat mit dem Erkenntniße vom 26. November 1899, Nr. 65/1, die Weiterverbreitung der Probe-Nummer der Zeitschrift: „Pardubicke Niny“ vom 21. November 1899 wegen der Stellen von „Ministersivo“ bis „vzpoura“, von „Jestli tedy“ bis „do vezeni?“ und von „Vlady“ bis „olovene kule“ bez Artifeis: „Manifestacni schuze v Prelouci“ nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Gili hat mit dem Erkenntnis vom 24. November 1899, Nr. 32/2, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 19. November 1899 wegen des Artikels: „Freigeiprochen“ in der Stelle von „Das freisprechende Urtheil“ bis „unser ist das Recht“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 21. November 1899, Nr. VII 63, die Weiterverbreitung, der in Zürich im Verlage von Cäsar Schmidt 1899 erschienenen Druckschrift: „Die öffentliche Meinung von Wien (Wiener Preßgeschichten), Documente zur Culturgeschichte des XIX. Jahrhunderts.“ Von Severus Verlag, nach §§. 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. IX 182/2, die Weiterverbreitung der Nummer 118 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 23. November 1899 wegen des Artikels: „All' Accademia di commercio e nautica“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. IX 181/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6527 der Zeitschrift: „Il Piccolo della Sera“ vom 22. November 1899 wegen der Stelle von „Ma il lato grave“ bis „i circoli politici di Roma“ des Artikels: „L' incidente di Riva“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. VIII 313, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 22. November 1899 wegen des Artikels: „Plan“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. VIII 314/1, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Falkenau-Röngsberger Volkszeitung“ vom 22. November 1899 wegen des Artikels wie bei Nummer 93 der „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. VIII 315/1, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 22. November 1899 wegen des Artikels wie bei Nummer 93 der „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 87, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 23. November 1899 wegen der Stelle von „Jakysi kapucin“ bis „zajiste prybil zklamán“ des Artikels ohne Aufschrift nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 161, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Deutsche Volksmacht“ vom 22. November 1899 wegen des Artikels: „Tschschischer Größenwahn, verbunden mit Frechheit“ nach §. 63 St. G. verboten.

Bl. 274 (9698)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift mit dem Titel beginnend „Kronprinz Rudolph“ dargestellt nach den Veröffentlichungen der Prinzessin Odešcalchi, Leipzig 1900, Verlag von D. Grackauer zur Gänze das Verbrechen nach §. 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 489 St. G. die verfügte Beschlagnahme der beiden saftigen Exemplare bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 27. November 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes, beginnend mit „Parteiengenossen! Wähler des Bezirkes Mariahilf“ endigend mit „Parteiengenossen! Wähler! Erhebt euch pünktlich und in Waffen“ Druck und Verlag von Rudolph Ramus & Co. in Wien in der Stelle von „Was aber empörend“ bis „bekommen hat“ das Verbrechen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. G. die erfolgte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr.

G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 27. November 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien in Straßachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Verlage des sozialdemokratischen Wahlvereines erschienenen, bei Schnierer & Ranz in Piesing gedruckten Flugblattes, enthaltend eine Einladung zu einer für den 23. November 1899 angekündigten Protestversammlung gegen den Kirchenbau in Piesing, und beginnend mit den Worten „Arbeiter! Bürger!“ in der Stelle von „daß auf Kosten“ bis einschl. „zu verbreiten“ das Verbrechen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. G. bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 27. November 1899.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 26. November 1899, Nr. 29, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Illustrazione Italiana — Mailand“ vom 12. November 1899 nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 499/2, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Bohemia“ vom 20. November 1899 wegen der Stelle von „Wir versammelten Vertreter“ bis „geleistet haben“ des Artikels: „Ezechische Demonstrations-Versammlungen“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 503, die Weiterverbreitung der Nummer 389 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 20. November 1899 wegen des Artikels: „Do moravskych mest“ in der Stelle von „jiz nam etouci ni“ bis „zidu! Che che che“; des Artikels: „Primo neuveritelno“; des Artikels: „Myslivost hon a lov“ in der Rubrik: „Besidka“ und der Stelle von „Zida pfuj!“ bis „krev“ des Artikels: „Z Nachoda“ nach §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 506, die Weiterverbreitung der Nummer 133 der Zeitschrift: „Radikalni listy“ vom 21. November 1899 wegen der Stelle von „zkonsi se tedy znova“ bis „zakon prikazovaci“ des Artikels: „Cislajtanie“ in der Rubrik „Politické přehledy“; von „ani politici nepratele“ bis „prekvapujícím trestem“ des Artikels: „Pa Vaclav Stepanek ml.“ und des Artikels: „o revisi procesu polenskeho“ nach §§. 63, 305 St. G. und Artikel VIII des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 498, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Katolické Listy“ vom 21. November 1899 wegen der Stelle von „Z dost vznesena na pravici“ bis „az na smrt“ des Artikels: „K situaci“ in der Rubrik: „Z pravy politické“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 500, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 20. November 1899 wegen der Stellen von „Trvame ne zratice“ bis „pravo velkeho naroda“, von „Kdo slednje beh“ bis „ceskeho naroda“, von „my vsak tuto“ bis „a co jest nasili“, von „a tu nastava povinnost“ bis „rusitele zakona“, von „my musime“ bis „proti komukoli“ des Artikels: „Daverne schuze zastupeu ekresa a somospravnych korporaci v kral Ceskem a na Morave“; von „Pravice ma prispeti“ bis „nesnaze prekonany“, von „R-zd-ky runcuji se“ bis „statni nezbytnosti“ des Artikels: „Novy pokus. Z Vidne 20 listop.“ in der Rubrik: „Telefonické zpravy Narodnich Listu“ nach §§. 65 a und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 501, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Narodni Politika“ vom 20. November 1899 wegen der Stellen von „dnes nejde“ bis „byla uznana“, von „kdo slednje beh“ bis „ceskeho naroda“ von „My vsak“ bis „a co nasili“, von „my musime prohlasi“ bis „pro nas vitezne“ und von „trvame nezvratne“ bis „velkeho naroda“ des Artikels: „Velkolepy projev vseh samospravnych sboruv kralovstvi Ceskem a Mar-

krabestvi Moravskem“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 502, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Politik“ vom 20. November 1899 wegen der Stellen von „Es handle sich nicht darum“ bis „keine Geltung hätten“, von „um diese Zeit“ bis „vorangehen“, von „Wer da dem Gang“ bis „im guten Angedenken ist“, von „das Opfer“ bis „Unterschied macht“, von „wir müssen“ bis „siegreich bestehen werden“ und von „wir verharren unentwegt“ bis „November 1899“ des Artikels: „Die vertrauliche Versammlung der Vertreter der Bezirke und autonomen Körperschaften des Prager Kreises“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 504, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Prazsky illustrovany Kuryr“ vom 20. November 1899 wegen der Stellen von „dnes nejedna se“ bis „byla uznana“, von „Kdo slednje“ bis „ceskeho naroda“, von „my vsak“ bis „a co nasili“, von „my musime“ bis „pro nas vitezne“ und von „trvame“ bis „velkeho naroda“ des Artikels: „Manifestacni schuze samospravnych sboru“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. November 1899, Nr. 505, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Hlas Naroda“ vom 20. November 1899 wegen der Stellen von „dnes nejedna se“ bis „byla uznana“, von „Kdo slednje“ bis „ceskeho naroda“, von „my vsak“ bis „a co nasili“, von „my musime“ bis „pro nas vitezne“ und von „trvame“ bis „velkeho naroda“ des Artikels: „Manifestacni schuze samospravnych sboru“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Nr. 53, die Weiterverbreitung der Nummer 33 (95) der Zeitschrift: „Vseobecné uradnické listy“ vom 20. November 1899 wegen der Stelle von „Pokud se jednalo“ bis „ministrskych pensistu“ des Artikels: „Clary je v koncich“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tábor hat mit dem Erkenntnis vom 26. November 1899, Nr. 9/1, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 47 der Zeitschrift: „Tábor“ vom 22. November 1899 wegen der Stelle von „Trvame“ bis „naroda“ des Artikels: „Sjezd starostu“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 153/99 1 (9446 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie podaje do wiadomości, że Marya Zwarycz zmarła dnia 11. kwietnia 1898 w Bereźnicy król. bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziełzica Romana Zwarycz nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty poniższej zgłosił się w sądzie tutajszym i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem p. Janem Fieulowiczem w Żydaczowie.
C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Żydaczów, dnia 21. września 1899.

L. 6819/99 (8799 2-3)

Na prośbę Simchego Józefa dw. im. czyli Zygmunta Silberstein właściciela realności lk. 92 & 93³/₄ we Lwowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem umórzienia prawa zastawu dla
a) obowiązkowi Abrahamowi i Riny Biss zapłacenia kwoty 140 zł. m. k. w terminach oznaczonych i kwoty 100 zł. m. k. na podstawie zapisu na sąd polubowny z 20 sierpnia 1849 i wyroku tegoż sądu z 23 sierpnia 1849 na realności lk. 92 & 93³/₄ we Lwowie jak w hip. 56 III. C. poz. 1 wskutek tusądowej uchwały de praes 24. sierpnia 1849 l. 19021 dla Anny Niedzielskiej intabulowanych.
b) sumy wekslowej 160 zł. m. k. zpn. na częściach realności lk. 92 & 93³/₄ we Lwowie na podstawie nakazu zapłaty c. k. sąd kraj. we Lwowie z 28. czerwca 1849 l. 7606 jak wh. 56 III. C. poz. 2 wskutek uchwały de praes 26. czerwca 1849 l. 23058 dla Tauby Jolles intabulowanej i wzywa się Annę Niedzielską i Taubę Jolles względnie tychże spadkobierców lub prawonabywców aby swe prawa do sum powyższych w terminie po dzień 30. listopada 1900 r. tem pewniej zgłosiły i wykazały, ileż do bezkuteznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego rzeczono sumy za

umorzone uznane i ze stanu biernego pomienionej realności wykreślone zostaną.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Anny Niedzielskiej i Tauby Jolles względnie tychże spadkobierców ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Waldmana we Lwowie a jego zastępcę adw. dr. Wassera we Lwowie.

Lwów, dnia 31. sierpnia 1899.

L. 3763 (9803 3-3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1900 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdów kolejowych, tudzież budowy dróg powiatowych Brody-Załosce i Brody-Leszniów zostały w myśl §. 30 ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 4 grudnia 1899.

L. cz. C. I. 556/99 1 (9320 2-3)

Przeciw Herschowi Benzionowi Bergman który z życia i miejsca pobytu jest nieznany, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Cywie Luft właścicielkę realności w Stryju, pozew o wykreślenie sumy 1000 zł. wal. wied. czyli 400 zł. mon. konw. wedle karty C. poz. 1, 2, 3, 6, 23 i 24. wyk. hip. 550 i w stanie biernym wyk. hip. 1855 ks. gr. m. Stryja na rzecz Leiby Eliasza 2 im. Nussenbaum i Herscha Benziona Bergmana.

Na podstawie pozwu z dnia 28. listopada 1899 C. I. 556/99 l. został wyznaczony termin na 22. grudnia 1899 9. godz. rano.

Celem strzeżenia praw Herscha Benziona Bergmana ustanawia się pana dr. Oleśnickiego adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie Herscha Benziona Bergmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stryj, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. Dz. hip. 1618/99 (9326 2-3)

Na podstawie protokołu z dnia 6. czerwca 1843 l. 697 wpisaniem jest na rzecz Józefa Dutkiewicza prawo zastawu dla sumy 16 zł. 33¹/₂ ct. m. k. tytułem odsetek 5 proc. od sumy 80 zł. m. k. za czas od 26. kwietnia 1839 do 6. czerwca 1843 w stanie biernym połowy realności objętej obecnie wykazem hip. l. 572 księgi miasta Złoczów poprzednio Antoniego Nowosielskiego obecnie Ernestyny Lów własnej jako karty głównej, zaś w stanie biernym ciał hip. lwh. 1115 tejsze księgi gruntowej Antoniego Nowosielskiego i Walery z Nowosielskich Zielińskiej po połowie własnej i ciał hip. lwh. 1116 tejsze księgi Antoniego Nowosielskiego i Walery z Nowosielskich Zielińskiej po 1/4 części, zaś Ernestyny Lów w połowie własnego jako na karcie ubocznej.

Gdy od chwili skutecznienia powyższego wpisu przeszło 50 lat upłynęło, a wierzycielka Józefa Dutkiewicz ani tejsze spadkobiercy lub następcy z życia i miejsca pobytu niewiadomi nie mogą być wynalezione i przez cały czas powyższy ani zapłaty kapitału niepowzięli ani w inny sposób swej pretensyi nie dochodzili, wedle twierdzenia Ernestyny Lów; przeto ustanawiając dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Józefy Dutkiewicz, względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców lub prawonabywców kuratora dr. Eidelberga adwokata w Złoczowie wzywa się tych, którzy z powyższego wpisu hipotecznego roszczą sobie pretensye, by w przeciągu roku z terminem dnia 15. grudnia 1900 kończącym się w sądzie tutajszym zgłosili się, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na żądanie strony interesowanej umorzenie wpisu hipotecznego jakoteż wykreślenie dozwolone zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 23. października 1899.

L. cz. A. 111/99 2 (9402 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Baltazara Lisulę, aby w przeciągu jednego roku deklarując do spadku po Józefie Lisuli przed 15. laty w Krukach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, osobiście lub przez pełnomocnika wniósł, w przeciwnym razie przewod spadkowy ukończony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem Janem Lisulą w z Kruków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 20. października 1899.

L. cz. C. II. 274/99 (1) (9978)
Przeciw Jakobowi Leichtbergowi, którego miejsce pobytu nie jest wiadome wniesionym został do tut sądu przez Mendla Kindermanna pozew o 475 zł.

W skutek pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. grudnia 1899 o godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Jakóba Leichtberga ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Roberta Pawłowskiego w Krośnie.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Jakóba Leichtberga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. C. 430/99 (1) (10.003)
Przeciw Herschowi Pessel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego oddział II. w Bóbrce przez Abrahama Zeigera z Rozdolu pozew o uznanie własności do sumy 200 zł. w stanie biernym realności whl. 661 gminy Bóbrka na rzecz pozwanego zainstalowanej

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do głównej rozprawy na dzień 12 grudnia 1899 godz. 9 rano do tut. sądu gmach II. w rynku.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Pessla ustanawia się p. Mojżesza Jageta z Bóbrki kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Pessla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 17. listopada 1899.

L. cz. A. 291/98 (16) (9407 1—3)

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Piotra i Antoniego Polców, aby w przeciągu roku zgłosili się w sądzie i wniosli oświadczenie do spadku po s. p. Filipie Litwinie zmarłym w Zabratówce, 20. marca 1898, z pozostawieniem kodycyli z 2. marca 1898, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z ustanowionym dla nich kuratorem Antonim Litwinem z Zabratówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Tyczyn, dnia 6. października 1899.

L. cz. A. 316/98 (6) (9413 1—3)

Nieznana z miejsca pobytu Annę Pol-szezyńską wzywa się aby w ciągu roku licząc od daty tego obwieszczenia zgłosiła się w sądzie tutejszym i wniosła oświadczenie do spadku po niej dnia 26. stycznia 1891 w Łanach testamentalnie zmarłym ojcu Janie Płoszczyńskim, inaczej przeprowadzi sąd po nim rozprawę ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. Krówezyńskim.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., dnia 10. listopada 1899.

L. cz. A. 200/99 2 (9394 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że Michał Zawislak zmarł dnia 2. lipca 1898 w Głębozku i nie pozostawił rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Antoski Zawislak nie jest znanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Sebastyanem Pilchą, rolnikiem z Głębozka.

Borszczów, dnia 27. kwietnia 1899.

L. cz. IV. 22/889-99 (5) (9364 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia Hafię Prokop recte Prokopiuk i Jewdochę Tymińską z miejsca pobytu niewiadomych, że im przypadł spadek po bracie stryjczym Pawle Prokopiuku zmarłym w Zarzeczcu dnia 5. lutego 1889 i wzywa się się ich, ażeby do tego spadku w ciągu roku tem pewniej się zgłosili, ileż po upływie tego czasokresu postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Prokopem Kaszuzkiem z Zarzeczca przeprowadzone zostanie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Delatyn, dnia 11. kwietnia 1899.

L. cz. Cw. II. 2327/99 7 (9460)

Przeciw Rozalii i Abrahamowi Seidenfrauom jako dłużnikom dłużnika, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie, przez Daniela Honiga, kupca w Krakowie, wniosek egzekucyjny o zajęcie wierzytelności 3000 zł. jako przysługiwającej ma dłużnikowi Dawidowi Joachimsmanowi, przeciw powyższym dłużnikom dłużnika.

Celem strzeżenia praw niewiadomych

z miejsce pobytu Rozalii i Abrahama Seidenfrauów, ustanawia się p. adw. dr. Leona Fischlowitza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię i Abrahama Seidenfrauów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, do póki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział II.

Kraków, dnia 4. listopada 1899.

L. cz. Cw. 2330/99 7 (9458)

Przeciw Rozalii i Abrahamowi Seidenfrauom, jako dłużnikom dłużnika, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Samuela Ebersohna w Krakowie, wniosek egzekucyjny o zajęcie wierzytelności 3000 zł., która przysługiwają ma dłużnikowi Dawidowi Joachimsmanowi przeciw powyższym dłużnikom dłużnika.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Rozalii i Abrahama Seidenfrauów, ustanawia się p. adw. dr. Leona Fischlowitza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię i Abrahama Seidenfrauów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział II.

Kraków, dnia 4. listopada 1899.

L. cz. Cw. 2291/99 1 (9505)

Przeciw Antoniemu Ciejece w Ostrówku, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Jakóba Majera Schüllera, kupca w Mielcu pozew o 300 Koron.

Ma podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 11. listopada 1899 Cw. 2291/99 1.

Celem strzeżenia praw Antoniego Ciejki, ustanawia się p. adw. dr. Salza w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Ciejkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 11. listopada 1899.

L. cz. A. 242/99 3 (9444)

Doia 4. kwietnia 1899 zmarł w Tyśmienicy Marcin Iwanowicz bez pozostawienia testamentu.

Gdy niewiadomo czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby do tej spuścizny z jakiego kolwiek tytułu prawa do spadku sobie rościli, aby w przeciągu roku licząc od daty edyktu zgłosili swe prawa, wykazali tytuł dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po upływie powyższego czasokresu przewód spadkowy przeprowadzony zostanie tylko z tymi, którzyj wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie spadek w miarę wykazania praw przyznanym.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 10. listopada 1899.

L. cz. IV. 4920/97 4/II. (9459)

Przeciw Eliaszkowi Amkrautowi którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Józefa Baumingera pozew o 799 zł. z pn. ex maiori 1000 złr. a. w. z p. n.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Eliasza Amkrauta, ustanawia się p. dr. M. Münza, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Eliasza Amkrauta w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział II.

Kraków, dnia 22. czerwca 1899.

L. cz. C. III. 156/99 1 (9915)

Przeciw Jakobowi Günsbergowi i Józefowi Kellerowi z Dukli, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Gitlę Keller z Dukli pozew o 313 zł. 50 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie biuro Nr 5 termin do rozprawy na 30 grudnia 1899.

Celem strzeżenia praw Jakóba Günsberga i Józefa Kellera, ustanawia się pana Stanisława Brzekowskiego w Dukli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Günsberga i Józefa Kellera w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 2. listopada 1899.

Doniesienia prywatne.

Jedwab Henneberga

prawdziwy tylko wtedy, jeżeli wprost z moich fabryk pochodzi.

Eisenbahn Lemberg-Bełzec (Tomaszów).

Z. 323.

Lieferungs-Vergebung.

(9931)

von unten angeführten Holzmaterialien, welche auf einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn abzuliefern sind. Die qualitative und quantitative Übernahme findet nur auf Stationen der eigenen Bahn statt.

Die Ablieferung der Schwellen hat bis längstens Ende Mai, jene der anderen Holzmaterialien bis längstens Ende März 1900 zu erfolgen. Zu liefern sind:

- 200 Kieferpflocke 10 cm. Durchmesser à 2.5 m. lang,
- 7000 eichene Oberbauschwellen nach Type IV.,
- 400 Kiefern Bretter 2.5/20 cm. stark à 4.0 m. lang,
- 100 Kiefern Bretter 2.5/24 cm. stark à 5.0 lang,
- 400 Kiefern Bauhölzer 8/12 cm. stark à 6 m. lang,
- 100 geschnittene Latten aus Kiefernholz 4/6 cm. stark, 6 m. lang,
- 80 Kiefernposten 6/30 cm. stark à 6 m lang,
- 2000 Kiefern schwarten 6—10 cm. stark, 25—30 cm. breit, à 2.5 m. lang,
- 5000 Dachschindeln.

In den, auf Grund der bei den k. k. österr. Staatsbahnen geltenden Bedingungen für Liefergeschäfte, zu stellenden Offerten ist die Holzgattung, das offerirte Quantum und die Ablieferungsstation anzugeben, sodann sind dieselben franco und versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung von Holzmaterialien“ versehen, im gesellschaftlichen Bureau in Wien I., Elisabethstrasse Nr. 2 bis längstens 21. Dezember d. J. einzureichen.

Den Offerten ist überdies ein Vadium in Baarem oder in zum Tagescourse berechneten pupillarsicheren Wertheffekten in der Höhe von 5% des Lieferwerthes beizuschliessen.

Die Gesellschaft behält sich das Recht vor, das ganze von einzelnen Offerten angebotene Quantum oder nur einen Theil desselben anzunehmen oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, Dezember 1899.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

czarny, biały, kolorowy od 45 ct. do 14 zł. 65 ct. za metr, gładki, w paseczki, w kratki, w deseniki adamaszki i t. d. (około 240 rozmaitych gatunków i 2000 różnych kolorów deseni i t. d.)

Na suknie i bluzki wprost z fabryki. Wysyłka dla prywatnych osób już z opłaceniem cła i porta.

Próbki odwrotną pocztą.

(Podwójne porto listowe do Szwajcaryi).

G. Henneberga, Fabryki jedwabiu w Zurychu.

(C i k. nadworny dostawca).

Poszukuje się
Album Wileńskie
wydane w Paryżu przez J. K. Wilczyńskiego. Zgłoszenia do Muzeum przemysłowego w Ratuszu.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 5ten Dezember 1899 vorgenommenen Verlosung wurden ausgelost:

an 4 pre., 40jährigen Pfandbriefen
fl. 379.500 und

an 4 pre., 50jährigen Pfandbriefen
fl. 534.700.—.

Die am 5. Dezember 1899 gezogenen Pfandbriefe werden vom 1. April 1900 an sowohl bei der Hypothekar-Credits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das Nummernverzeichnis der am 5. Dezember l. J. gezogenen, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 4 pre. Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Die Verzinsung verlosteter Pfandbriefe erlischt mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 5. Dezember l. J. verlosteten Pfandbriefe am 1. April 1900.

Wien, am 7. Dezember 1899.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Kautz,
Gouverneur.

Hutterstrasser,
Generalrath.

Mecenseffy,
Generalsekretär.

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje podyady za skromne wynagrodzenie. Uczy wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normalnych, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod literami C. K. u P. Kosiarskiej, Lwów, ulica Słodowa nr. 7, we Lwowie.

Bank austriacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 5 grudnia 1899 r. wylosowano:

4 pre. listów zastaw., umarzalnych w 40% latach
zł. 379.500 i

4 pre listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach
zł. 534.700.

Wylosowane dnia 5 grudnia 1899 r. listy zastawne, wypłacane będą począwszy od 1go kwietnia 1900 w hipotecznej kasie kredytowej Banku austriacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 5 grudnia b. r., jakoteż listów zastawnych niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4 pre. listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Oprocentowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z najbliższym terminem kuponu, przeto względem listów zastawnych wylosowanych d. 5 grudnia b. r. z dniem 1 kwietnia 1900.

Wiedeń, dnia 7 grudnia 1899.

BANK AUSTRIACKO-WĘGIERSKI.

Kautz,
gubernator.

Hutterstrasser,
generalny radca.

Mecenseffy,
generalny sekretarz.

W. Primus & S. Igliecki

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12

polecają swój bogato zaopatrzone magazyn materyj na meble, portyer, firanek do okien, dywanów, chodników i dekoracyj pokojowych, niemniej w wielkim wyborze kapy na łóżka i serwety na stoły, oraz meble do salonów, sypialni, jadalni i męskich pokoi.

Własna pracownia tapicerska. — Tapety.

Mydło smołowe i mydło smołowo-glicerynowe
znakomite te mydła są powszechnie używane do usunięcia pryszczy, liszaji z twarzy i rąk. Cena kawałka 30 ct.

Jan Ignatowicz

Skiepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędných aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzjerskich.

Fonografy i Grafofony

pod gwarancją prawdziwe amerykańskie. Cena od zł. 18 i wyżej.
Walce grane od zł. 1.20 i wyżej.
Walce próżne od 65 ct.

Wiktor Berger

Lwów, Akademicka 8.
Cenniki gratis.

Wspaniałe olśniewające
dekoracje do ubierania Bożego drzewka

poleca
S. W. Niemojowski

Lwów, plac Maryacki 1. 8.

Wybór olbrzymi. — Ceny najniższe.

Kompletne sortymenta od 1 zł.

Codziennie nowości w ilustrowanych kartach korespondencyjnych.
Wysyłka na prowincję odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

SZTUCZNA WODA
VICHY GRANDE-GRILLE
CÉLESTINS
50% tansza od rodzimej.

Celestius: w chorobach nerek, cierpieniach dróg moczowych, w dnio i cukrzycy.

Grande-Grille: w kolkach wątroby, żółciowych, w zastojach w zakresie organów jamy brzusznej

Sporządzana pod kontrolą komisji przemysłowej Tow. lekarskiego.
Zakład fabryczny wód mineralnych sztucznych pod firmą:

K. RZĄCY i CHMURSKIEGO w Krakowie.

Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Skład dla Lwowa: apteka J. Wewiórskiego

331

Ostatni miesiąc!

100.000 Koron

5x20.000 Koron etc. etc.

która to na życzenie po odejściu 20% zostają w gotówce wypłacone, są do wygrania jednym losem

Wielka Loteria Dobroczynnej

na korzyść Towarzystwa poliklinicznego (szpitala)

Każdy los gra w

6 ciągnięciach

bez dopłaty i kosztuje jednak tylko

1 Koronę.

1 Ciągnięcie nieodwołalnie już 4. stycznia 1900.

LOSY

do nabycia: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Karmann i Feigenmann, kantor wymiany; Samuely i Ladau, dom bankowy; August Schellenberg i Syn, dom bankowy; Sokal i Litten, dom bankowy; M. Jonsz, dom bankowy; M. Feigenbaum, dom bankowy, Lwów, ul. Kilińskiego 2 i Gustaw Max.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 3 centy.

Sąd powiatowy w Wiśniowczyku poszukuje z dn. 1 stycznia 1900 rutynowanego pisarza za dziennym wynagrodzeniem 1 zł. Kandydaci z egzaminem kancelaryjnym mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z opisami świadectw przyjmuje Naczelnictwo. — Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego, Wiśniowczyk, dnia 7 grudnia 1899. 9960

Wybierających się na wystawę paryską, wyuczę praktycznie mowy francuskiej. L. T ul. Pańska 1. 31.

Znakomity koniak

francuski, kuracyjny, oznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 1. 2. 1122

Tanio do kupienia. Wielka Encyklopedia powszechna ilustrowana, Sikorskiego, tomów 18 do słowa Egiptologia. Wiadomość w Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmanna 9.

Najlepsze winogrona deserowe wysyła 5 kłgr. za 3 zł. — orzechy 100 kłgr. 22 zł., E. Kohn, Beregszasz

Zarząd pasieki Antoniego Krafińskiego z Jezierzanach obok Czortkowa oferuje wybory miód pszczoły lipcowy w 5 kłgr. blaszankach, za cenę 3 zł. 20 ct. Wszystko opłatnie. Oferuje przytem miody do picia odszczególnione na wystawie lwowskiej, a to: maliniak, dereniak, porzecznik, borówczak, wiśniak, orzyniak, w 5 kłgr. blaszankach za zł. 3.10. Wszystko opłatnie.

Wina naturalne, czyste, nie zaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina Edmunda Riedla, Lwów. 1009

Pewny środek zwalczający

cierpienia płuc, gardła, piersi, astmę i nieżyt oskrzeli jest rosyjski Polygonum-Aviculare,

otrzymać można u Giacomo Luciani, aptekarza w Tryeście, cena za paczkę ważącą 60 gr., wystarczającą na 2 dni, 70 ct.

Redzina z 5 dzieci, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakakolwiek pomoc. Wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej.

Quäker Oats

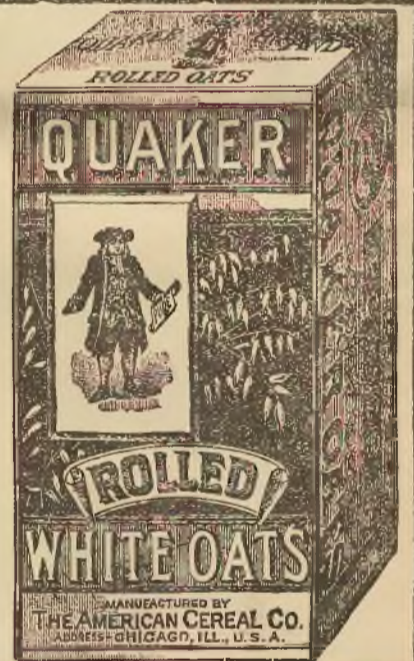
wszędzie do nabycia w pakietach cało i półfuntowych (z przepisem gotowania).

Jako pożywienie dla dzieci:

Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci nerwowymi, kłótliwymi i źle usposobionymi. W czasie ich szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego pożywienia.

Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Quäker Oats“ (amerykański owies gnieciony) robi je zdrowymi i silnymi, a tem samem wyrabia się dobra natura.

Wszystkim matkom poleca się do gotowania ten znakomity środek spożywczy.



1145

Artykuł światowy. We wszystkich krajach świetnie zaprowadzony.

Uznany za najlepszy **SARG'A**
środek do czyszczenia zębów **KALODONT**

(Badany przez komisję sanitarną. Attest: Wien, 3 lipca 1887.)

Bardzo praktyczny w podróży. Aromatycznie ochładzający. Wszędzie otrzymać można.

Antananarivo Madagascar 2/7 1894
f a Sarg's Sohn - G. Wien

Firma Pańska nie potrzebuje wprawdzie reklamy, lecz uznanie dla produktów Pańskich muszę wyrazić. Od wielu lat sprowadzam hurtownie (z Hamburga) Pański „Kalodont“ w tubach stalowych i prowadzę takowe przy sobie we wszystkich podróżyach podawrotnikowych. Przekładam takowy przed każdą francuską lub angielską pastą do zębów, kremem do zębów, każdym proszkiem do zębów, czy czarnym, białym lub czerwonym, i mam, zdaje mi się Pańskiemu „Kalodont“ do zawdzięczenia, że lekarz znalazł zęby moje w stanie nienagannym, gdy wróciłem z podróży podawrotnikowej, przy której zle i nienależyte pożywienie i zawsze rozmaite, często bardzo brudna woda, bardzo kiepski wpływ na zęby wywierają. Wolalbym obejść się bez każdego innego artykułu toaletowego, jak bez Pańskiego „Kalodont“. Pozwoli Pan, że mu to denoszę.

Ostrzega się przed bezwartościowymi naśladownictwami podobnymi w opakowaniu, obliczonym na wyzysk. Z uszanowaniem

E. E. Wolf

Podróżnik po Afryce.